

KRZCZONOWSKI GOŚCINIEC



Wydawnictwo Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego
ISSN 2082 - 69 4X

Nr 1 (56) 2025

Egzemplarz bezpłatny

20 - lat Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego



SPIS TREŚCI

I AKTUALNOŚCI GMINNE

- | | |
|---|------|
| 1. Inwestycje w realizacji | s. 3 |
| 2. Renowacja kościoła
– Redakcja | s. 4 |
| 3. Działania Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzczonowie
– Justyna Wałachowska | s. 4 |
| 4. Jubileusz małżeństw
– Redakcja | s. 5 |
| 5. IV Turniej Sołectw w piłce siatkowej – Redakcja | s. 6 |
| 6. Nowy wóz gaśniczo-ratowniczy
– OSP Krzczonów | s. 6 |
| 7. Sprzątanie świata
– Redakcja | s. 6 |

II KULTURA I OŚWIATA

- | | |
|---|------|
| 1. Drugie Powiatowe Halowe Młodzieżowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Powiatu Lubelskiego
– Jolanta Żmudziaks. | s. 7 |
| 2. Kultura, magia i tradycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzczonowie
– Redakcja | s. 7 |
| 3. Z ŻYCIA SZKOŁY
– Zespół Szkolno - Przedszkolny w Krzczonowie | s. 8 |

Krzczonowski Gościniec

I HISTORIA GMINY KRZCZONÓW, OSÓB I MIEJSCOWOŚCI.

- | | |
|---|-------|
| 1. 750 lat parafii w Krzczonowie
– Anna Kamińska | s. 16 |
| 2. W szeregach ZWZ – AK i BCH
– Alina Madej | s. 18 |
| 3. Ofiary niemieckich represji
– Teresa Gutek | s. 19 |

II KULTURA I REGIONALIZM.

- | | |
|---|-------|
| 1. Siemion ponad czasem
– Monika Siemion | s. 20 |
|---|-------|

III WSPOMNIENIA

- | | |
|---|-------|
| 1. Wacław Szacoń
– Teresa Gutek | s. 21 |
| 2. Helena Kruk – Teresa Gutek | s. 21 |
| 3. Marianna Jarosz Krasnodębska
– Teresa Gutek | s. 22 |
| 4. Wojciech Siemion
– Monika Siemion | s. 23 |

IV ETNOGRAFIA

- | | |
|--|-------|
| 1. Pająki lubelskie
– Teresa Gutek | s. 24 |
| 2. Dzień stroju krzczonowskiego
– Joanna Poniewozik | s. 24 |

V TURYSTYKA

- | | |
|---|-------|
| 1. Filmy o Krzczonowskim Parku Krajobrazowym
– Krzysztof Wojciechowski | s. 25 |
|---|-------|

VIII ZE STAREJ FOTOGRAFII

– DRUHOWIE OSP

VII OGŁOSZENIA



ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Teresa Gutek, Beata Gajur, Joanna Mazur.

ZDJĘCIA ZE ZBIORÓW: ROKiS, autorów artykułów.

REDAKCJA AKTUALNOŚCI: Beata Gajur

WYDAWCA: Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne, e-mail:krzczonowskie@tlen.pl

REDAKTOR WYDANIA MATERIAŁÓW HISTORYCZNYCH I ETNOGRAFICZNYCH:

Teresa Gutek, e-mail: teresagutek@tlen.pl

REDAKCJA MATERIAŁÓW HISTORYCZNYCH I ETNOGRAFICZNYCH:

Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne.

OKŁADKA: AdobeStock/ lublin.niedziela.pl

DRUK: Drukarnia Standruk, ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin.

NAKLAD: 800 egz.

FUNDATOREM NUMERU JEST REGIONALNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU W KRZCZONOWIE.

Wszelkie Prawa Zastrzeżone.

ISSN 2082-69 4X

INWESTYCJE W REALIZACJI

Redakcja

Praca wre!
Z satysfakcją prezentujemy postępy inwestycyjnych przedsięwzięć na terenie gminy. Wielkimi krokami zbliżamy się do uruchomienia żłobka i przedszkola samorządowego, pozostały już tylko kosmetyczne szlify, montaż wyposażenia i wkrótce nasi najmłodszy mieszkańcy w nowoczesnych i komfortowych warunkach będą się rozwijać i uczyć. Widoczne postępy obserwujemy także przy budowie hali sportowej przy Zespole Szkolno Przedszkolnym. Postęp prac widoczny jest także na obiektach Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu oraz stadionu gminnego w Krczonowie. W trakcie termomodernizacji i remontu jest również budynek OSP w Krczonowie Trzecim.

Celem działań samorządu jest usprawnienie komunikacji i poprawa stanu dróg gminnych i powiatowych na terenie gminy. W tej kwestii również mamy duże osiągnięcia zakończyliśmy budowę drogi w miejscowości Lewandowszczyzna a w trakcie realizacji są jeszcze dwa strategiczne odcinki dróg w Krczonowie Pierwszym i Żukowie. Z niecierpliwością oczekujemy zakończenia procedury przetargowej na budowę chodnika przy ulicy Strażackiej w Krczonowie.

Jednocześnie trwają prace związane z wymianą wszystkich energochłonnych lamp oświetlenia ulicznego. Modernizacja obejmuje zarówno lampy przy drogach gminnych jak również powiatowych i wkrótce na drodze wojewódzkiej.

Każda z realizowanych inwestycji przyczynia się do poprawy warunków i estetyki naszej gminy. Każda daje ogromną satysfakcję i poczucie dobrze wypełnianej pracy na rzecz naszej lokalnej społeczności!



Droga w Krczonowie Pierwszym



Droga w Krczonowie Pierwszym



Przebudowa drogi w Żukowie



Budowa hali sportowej OLIMPIA



Przedszkole i Żłobek



Remont budynku ROKiS



RENOWACJA KOŚCIOŁA

Redakcja

Trwają prace renowacyjne zabytkowego Kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie. W ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, Gmina Krzczonów pozyskała dotację w kwocie miliona złotych. Przedmiotem projektów jest wykonanie renowacji konserwacji witraży, polichromii oraz ambony.

Prace objęły: demontaż witraży i wykonanie ich konserwacji i renowacji, sprawdzone pod względem odpowiedniej wentylacji, oczyszczenia szkła w celu uzyskania odpowiedniej przeźroczystości, wykonanie naprawy opraw ołowianych i wiatrownic.

Ponadto zakres wniosku obejmuje kompleksową renowację ambony,



scalenie elementów dekoracyjnych, wzmocnienie osłabionych elementów konstrukcji, uzupełnienie ubytków drewna, złoceń oraz polichromii, zabezpieczenie powierzchni.

Kolejny etap renowacji wnętrza kościoła obejmował oczyszczenie ścian i sufitów z powierzchniowych zabrudzeń i rekonstrukcja polichromii. Poprawa balustrady wejścia na chór i kolumn, naprawy stolarskie, wzmocnienie struktury drewna, dezynfekcja, przywrócenie oryginalnego opracowania kolorystycznego – „marmoryzacji”.

W ramach projektu ujęto również koszt opracowania dokumentacji wymaganej do ogłoszenia na wykonanie prac, nadzór inwestorski i konserwatorski oraz mykologiczny i ornitologiczny.



DZIAŁANIA OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W KRZCZONOWIE

Justyna Wałachowska

„Opieka wytchnieniowa” dla jednostek samorządu terytorialnego edycja 2025.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzczonowie po raz kolejny realizuje program „Opieka wytchnieniowa” dla jednostek samorządu terytorialnego edycja 2025. Głównym celem Programu jest wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę – poprzez możliwość uzyskania doraźnej, czasowej pomocy w formie usługi opieki wytchnieniowej. Opieka wytchnieniowa ma za zadanie odciążenie członków rodzin lub opiekunów poprzez wsparcie ich w codziennych obowiązkach lub zapewnienie czasowego zastępstwa. Z bezpłatnego wsparcia korzysta dwoje dzieci do ukończenia 16 roku życia posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności. Wartość projektu wynosi 19 584,00 zł. Zadanie w całości finansowane ze środków Funduszu Solidarnościowego

„Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego - edycja 2025.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzczonowie po raz piątą realizację Program.

Głównym celem Programu jest wprowadzenie usług asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnością jako formy ogólnodostępnego wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym. Bezpłatnym wsparciem asystenta osobistego objętych jest czworo dorosłych mieszkańców i jedno dziecko. Na zadanie w 2025 roku pozyskał środki z Funduszu Solidarnościowego w wysokości 179 316,00 zł. Zadanie publicznego pn „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego - edycja 2025, zostało zlecone organizacji pozarządowej. W dniu 17 marca 2025 roku Pani Katarzyna Bryda Wójt Gminy Krzczonów podpisała z Fundacją Honesty umowę na realizację zadania.

Szkolenie „Wykluczeni cyfrowo”

Zakończyły się szkolenia komputerowe w ramach „Akademii cyfrowych kompetencji” w ramach Programu Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO) Szkolenia dla osób wykluczonych

cyfrowo, Działanie C2.1.3. E-kompetencje, finansowanego ze środków Instrumentu na Rzecz Odbudowy i Wzmacniania Odporności. Szkolenie trwało dwa miesiące. W jedenastodniowym cyklu spotkań wzięło udział 14 mieszkańców naszej gminy. Uczestnicy mieli okazję nabyć umiejętności z zakresu informacji i korzystania z danych, komunikacji i współpracy, tworzenia treści cyfrowych oraz umiejętności w obszarze bezpieczeństwa. Każdy z uczestników miał dodatkową możliwość skorzystania z indywidualnych konsultacji. Szkolenie było bezpłatne.

Projekt pt. **Rozwój specjalistycznego poradnictwa dla rodzin z powiatu lubelskiego.**

Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzczonowie w partnerstwie z Fundacją Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich, Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Nierdzwicy Dużej i Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jabłonnie będzie realizował projekt pt.: Rozwój specjalistycznego poradnictwa dla rodzin z powiatu lubelskiego nr wniosku FELU.08.08-IZ.00-0038/24 w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Projekt zakłada wsparcie w formie: poradnictwa logopedycznego, dietetycznego, rodzinnego, socjalnego, poradnictwa dla os. uzależnionych i współuzależnionych, os. doświadczających przemocy, poradnictwa prawnego, psychologicznego i psychologicznego dla dzieci oraz terapii rodzinnej. Dodatkowo zostaną zorganizowane: warsztaty kompetencji społecznych dla dzieci i młodzieży, warsztaty „Nastolatek - droga ku dorosłości” dla rodziców, warsztaty „Więzi rodzinne”, trening z zakresu umiejętności opiekuńczo-wychowawczych oraz warsztaty z pierwszej pomocy. Projekt realizowany będzie w okresie od 01-07-2025 r. do 30-06-2027.

Wartość całkowita projektu wynosi 1 811 718,00 zł, w tym dofinansowanie 1 721 132,10 zł.

Projekt pt. **„Zwiększanie spójności społecznej w Gminie Krzczonów”.**

Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzczonowie realizacja projektu pt.: „Zwiększanie spójności społecznej w Gminie Krzczonów” nr wniosku FELU.08.09-IZ.00-0044/24 w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie

dla Lubelskiego 2021-2027. W ramach projektu zaplanowano rozwój kompleksowych usług społecznych dla 53 osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w tym zapewnienie mieszkania wspieranego dla 3 osób zagrożonych wykluczeniem mieszkaniowym, bezdomnością i zapewnienie dostępu do zindywidualizowanych usług m.in. poradnictwa psychologicznego, ekonomicznego, warsztatów umuzykalniających, teatralnych, relaksacyjno - ruchowe, z pielęgnacji

cji i wizerunku, manualne zajęcia pobudzające kreatywność i pamięć wśród seniorów, warsztatów ze zdrowego odżywiania, profilaktykę chorób cywilizacyjnych, wyjazdy edukacyjny oraz spotkanie integracyjne pn. Senioriada.

Projekt realizowany będzie w okresie od 01-07-2025 r. do 30-06-2027. Wartość projektu wynosi 1 336 704,00 zł, w tym dofinansowanie 1 269 868,80 zł.

JUBILEUSZ MAŁŻEŃSTW

Redakcja

W dniu 29 grudnia 2024 roku w gminie Krzczonów odbyła się uroczystość „Złotych Godów”, czyli Jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego, obchodzony przez pary małżeńskie, którym w bieżącym roku minęło 50 lat pożycia małżeńskiego. Wspólne pół wieku to symbol miłości oraz dowód wzajemnego zaufania i zrozumienia. To wreszcie najlepszy wzór do naśladowania dla młodych pokoleń,

które obecnie zawierają związek małżeński. Ta wyjątkowa uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji Jubilatów w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krzczonowie. Kulminacyjna część miała miejsce w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sportu w Krzczonowie gdzie w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, Wójt Gminy Krzczonów Katarzyna Bryda wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Panem Mieczysławem Olejarszem, dokonali aktu odznaczenia Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Oprócz odznaczeń Jubilaci otrzymali również legitymację od Prezydenta RP, pamiątkowe dyplomy od Wójta Gminy oraz kwiaty i upominki. Gratulacje i życzenia Jubilatom złożyli również obecni na uroczystości Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Krzczonowie Waldemar Tylec oraz Dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu w Krzczonowie Beata Gajur.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali:

1. Państwo Marianna i Henryk Bednarscy - Walentynów
2. Państwo Zofia i Marian Buczkowscy - Krzczonów
3. Państwo Zofia i Marian Dąbek - Sobieska Wola Pierwsza
4. Państwo Wiesława i Wojciech Drapsiak - Sobieska Wola Pierwsza
5. Państwo Irena i Roman Dziadosz - Olszanka
6. Państwo Teresa i Henryk Karaś - Koszarzew-Stróża
7. Państwo Lidia i Adam Małecy - Koszarzew-Stróża
8. Zofia i Tadeusz Rząd - Krzczonów Trzeci
9. Maria i Stanisław Szpakowscy - Krzczonów

Dostojnym Jubilatom gratulujemy i składamy życzenia zdrowia, pomysłności oraz wielu kolejnych jubileuszy.



IV TURNIEJ SOŁECTW W PIŁCE SIATKOWEJ

Redakcja

W dniu 9 marca na hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krczonowie odbył się wyjątkowy turniej. Zawody chociaż amatorskie dostarczyły wielu wrażeń. W czwartym Turnieju Piłki Siatkowej Sołectw Gminy Krczonów zmierzyli się siatkarze z Kosarzewa Dolnego, Kosarzewa Górnego, Kosarzew Stróży, Krczonowa

Wójtostwo, Krczonowa Folwark, Krczon Skałka, Krczonowa Trzeciego, Lewandowszczyzna, Piotrkówka, Zielonej, Żukowa Kolonii. Wszystkie zespoły do gry o puchar Wójta Gminy Krczonów, Przewodniczącego Rady Gminy Krczonów podeszły z wielką wolą zwycięstwa i z nadziejami na końcowy sukces. Głośno i emocjonująco było nie tylko na parkiecie, ale również na ławkach kibiców. Osoby, które nie zdecydowały się na grę, nie szczędziły gadeł w kibicowaniu swoim dru-

żynom. W zawodach zwyciężyli siatkarze z Kosarzewa Dolnego. Drugie miejsce zajęło sołectwo Krczonów Trzeci, a trzecie Krczonów Folwark. Turniej Piłki Siatkowej Sołectw Gminy Krczonów to nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim wspaniała przyjazna atmosfera. Jak można było się przekonać jest to również doskonała okazja do integracji wszystkich uczestników oraz zawierania nowych znajomości.



NOWY WÓZ GAŚNICZO-RATOWNICZY

OSP Krczonów

W tym roku dla jednostki OSP Krczonów okres noworoczny miał wyjątkowy charakter. Do naszej jednostki dotarł bowiem nowy lekki wóz ratowniczo – gaśniczy. Uroczystość powitania pierwszego w Gminie Krczonów fabrycznie nowego wozu odbyła się jak zawsze w naszej jednostce „z przypem”. W dniu 23.12.2024, we wspaniałej oprawie jednostek zaprzyjaźnionych wraz z mieszkańcami gminy mieliśmy ogromną przyjemność i satysfakcję włączenia w zasoby ratownictwa nowoczesnego w pełni wyposażonego pojazdu. Zakupiony pojazd to Renault Master z 2024r o masie całkowitej 4500 kg i mocy silnika 120 kW. Jego serce stanowi motopompa o pojemności 800 cm³ i wydajności 2067 l/min. co na pełnym obciążeniu pozwala na opróżnienie zbiornika w 30 sekund. Na wyposażeniu ponadto znalazła się m.in. deska ratownicza wraz z torbą R1, zestaw oświetleniowy, wentylator oddymiający, przecinarka do betonu, większość już użyta w akcjach. Dziękujemy wszystkim którzy przyczynili się pozyskania środków na Nasz nowy skarb. Nasz sukces jest sukcesem wszystkich Mieszkańców, to Państwa wielkie wsparcie i zaangażowanie udzielone Naszej jednostce



m.in. trakcie zbiórki elektroodpadów stanowiła kolejny impuls do działania i realizacji tak ambitnej inwestycji. Dziękujemy serdecznie Radnym Gminy Krczonów, Radnym Powiatowym, Władzom samorządowym Gminy Krczonów, Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, firmie Lubelski Węgiel Bogdanka oraz sponsorom. Nie zwalniamy tempa, byliśmy, jesteśmy i będziemy dla Was mieszkańcy Gminy gotowi zawsze nieść pomoc. Kierujemy się zasadą, iż bez solidnej, wyszkolonej i ambitnej ekipy którą tworzymy jako jednostka zapewne do tego pięknego święta by nie doszło. Najpiękniejsze maszyny bez dobrego operatora stają się bezużyteczne. Cieszymy się ze nasz trud i zaangażowanie zostało sownie nagrodzone!!!

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Redakcja

22 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Ziemi z tej okazji też już po raz kolejny nasza gmina przyłączyła się do akcji Dzień Ziemi – Sprzątanie Gminy z ZZOKiem. Celem przedsięwzięcia zorganizowanego 5 kwietnia przez Zakład Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Bełżycach było przede wszystkim zwiększenie świadomości dbania o otaczające nas środowisko lokalne, promowanie postaw ekologicznych u młodego pokolenia oraz odpowiednie segregowanie odpadów komunalnych. Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom naszej Gminy, którzy włączyli się do tegorocznej akcji Sprzątania Ziemi. W szczególności dziękujemy: Przedszkole Publiczne „Bajkowa Kraina” w Krczonowie, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Krczonowie, Drużyna Harcerska „Ogniki” z Krczonowa, OSP i Sołectwo Olszanka, KGW „Olszynka” z Olszanki, OSP i Sołectwo Piotrkówek, Sołectwo Zielona, OSP i Sołectwo Krczonów Drugi, Sołectwo Krczonów Trzeci, OSP Krczonów, Sołectwo Sobieska Wola Druga, Sołectwo Krczonów Sołtysy, KGW Boży Dar – Krczonów Folwark, Sołectwo i OSP Lewandowszczyzna, Sołectwo Wójtostwo, Pracownicy Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu w Krczonowie, Pracownicy Urzędu Gminy w Krczonowie.



Przypominamy, że w akcji nie chodzi jedynie o to, by sprzątać, ale przede wszystkim o to, by nie śmiecić i poprawnie segregować odpady. Akcja „Sprzątanie gminy z ZZOKiem” jest wspólną lekcją poszanowania środowiska, jak również promowaniem ograniczenia wytwarzanych odpadów. Każdego dnia mamy wpływ na to, jak wygląda nasza planeta Ziemia – dbajmy o nią najlepiej, jak tylko potrafimy.

DRUGIE POWIATOWE HALOWE MŁODZIEŻOWE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE POWIATU LUBELSKIEGO

Jolanta Żmudziak

W niedzielę, 2 marca 2025 roku, w hali sportowej w Bełżycach odbyły się Drugie Powiatowe Halowe Młodzieżowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Powiatu Lubelskiego. W wydarzeniu wzięły udział Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze reprezentujące jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu lubelskiego. Rywalizacja była niezwykle emocjonująca i wymagała od uczestników nie tylko szybkości i zwinności, ale także precyzji w sprawianiu armatury pożarniczej. Młodzi strażacy mieli do pokonania tor przeszkód, który sprawdzał ich umiejętności i sprawność fizyczną. Jednostka OSP Krzczonów wystawiła do zawodów dwie drużyny: dziewczęcą oraz chłopięcą. W skład drużyny dziewcząt weszły: Kornelia Szołdzińska, Aleksandra Buczkowska, Julia Kulig i Zuzanna Chodowicz. Natomiast w drużynie chłopców znaleźli się: Wiktor Szpakowski, Mikołaj Basiak, Borys Bujak, Błażej Bujak i Szymon Chodowicz. Obie drużyny dały z siebie wszystko, uzyskując bardzo dobre wyniki. Dziewczęta zajęły wysokie 8 miejsce na 19 startujących zespołów, osiągając czas 162,7 sekundy. Chłopcy uplasowali się na 25 pozycji spośród 35 drużyn, z wynikiem 175,1 sekundy. W klasyfikacji indywidualnej Kornelia Szołdzińska zajęła 17 miejsce z czasem 35,9 sekundy, natomiast Aleksandra Buczkowska uplasowała się na 31 pozycji z wynikiem 38,3 sekundy. W zawodach wzięło udział aż 100 zawodników, co czyni te wyniki jeszcze bardziej imponującymi. Serdecznie gratulujemy wszystkim młodym



druhom i drużynom za zaangażowanie oraz znakomite występy. Życzymy dalszych sukcesów i udanych startów w kolejnych zawodach! Opiekunami drużyn byli Jolanta Żmudziak i Marcin Szołdziński, którzy wspierali młodych strażaków w przygotowaniach i podczas samej rywalizacji.

KULTURA, MAGIA I TRADYCJA W GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KRZCZONOWIE

Redakcja

Kultura, magia i tradycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzczonowie Gminna Biblioteka Publiczna w Krzczonowie aktywnie realizuje projekt w ramach Kierunku interwencji 4.1. BLISKO – Biblioteka | Lokalność | Inicjatywy | Społeczność | Kooperacja | Oddolność, potwierdziła swoją rolę jako przestrzeń integrującą lokalną społeczność oraz promującą aktywne uczestnictwo w kulturze. Projekt ten, mający na celu wzmocnienie roli bibliotek jako „trzeciego miejsca”, jest częścią szerokiego programu, który sprzyja rozwojowi lokalnych partnerstw, wzmocnieniu kompetencji pracowników bibliotek oraz aktywizacji społeczności.

Jednym z wydarzeń zrealizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w ramach tego programu było „Czary mary z książką”, które odbyło się w Zespole Szkolno - Przedszkolnym. Wydarzenie miało na celu połączenie magii z literaturą, a jego główną atrakcją był pokaz iluzji, który poprowadził Pan Przemysław Wilk – iluzjonista. Dzieci, zafascynowane niezwykle sztuczkami, mogły na żywo obserwować wykonanie trików, które budziły ogromne zdziwienie i zachwyt. Dodatkowo, najmłodsze osoby miały okazję poznać sekrety kilku sztuczek oraz samodzielnie

próbować swoich sił w iluzjonistycznym rzemiośle. Pokaz iluzji został wzbogacony o atmosferę radości i wspólnej zabawy, która towarzyszyła całemu wydarzeniu. Zwieńczeniem spotkania był słodki upominek, który stanowił miły akcent na zakończenie magicznego dnia. Wydarzenie „Czary mary z książką” stanowi doskonały przykład takiej integracji, która angażuje lokalną społeczność i przyczynia się do rozwoju kultury w regionie.

Kolejną inicjatywą w ramach projektu były warsztaty etnograficzne dla przedszkolaków, prowadzone przez Regionalną Grupę Obrzędową. W zajęciach uczestniczyły dzieci z Przedszkola Publicznego „Bajkowa Kraina”. Tematem spotkania było zdobienie pisanek krzczonowskich metodą batikową, przy użyciu tradycyjnych wzorów charakterystycznych dla naszego regionu. Warsztaty te miały wyjątkowy charakter edukacyjny – były nie tylko twórczą zabawą, ale również ważną lekcją regionalizmu i tożsamości kulturowej. Najważniejszym elementem zachowania własnej kultury i jej trwania jest przekaz dziedzictwa kolejnym pokoleniom. Poprzez takie działania kształtujemy w najmłodszych poczucie przynależności i dumy z lokalnych tradycji. Największą nagrodą za te wysiłki jest uśmiech zadowolonych dzieci – świadomych swoich



korzeni, obyczajów i wartości. Dzieci, dla których tradycja staje się źródłem godności, szlachetności i dumy.

Oba wydarzenia doskonale wpisują się w misję programu BLISKO, którego założeniem jest aktywizacja społeczności lokalnych, wzmacnianie kompetencji kulturowych, a także tworzenie warunków do rozwijania oddolnych inicjatyw. Dzięki takim działaniom Gminna Biblioteka Publiczna w Krzczonowie staje się miejscem, gdzie tradycja spotyka się z nowoczesnością, a kultura – z codziennym życiem mieszkańców. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność i zaangażowanie. Już wkrótce w naszej bibliotece rozpoczną się kolejne działania w ramach programu BLISKO – zapraszamy do śledzenia ogłoszeń i aktywnego udziału w nadchodzących inicjatywach.



Z ŻYCIA SZKOŁY

SZKOŁA PRZYJAZNA UCZNIOM

Zespół Szkolno - Przedszkolny w Krzczonowie

Nasza szkoła bierze udział w projekcie ogłoszonym przez Lubelskiego Kuratora Oświaty „Szkoła Przyjazna Uczniom”. Jego celem jest tworzenie bezpiecznego i sprzyjającego rozwojowi dzieci i młodzieży środowiska, w którym uczniowie czują się doceniani i rozumiani, mogą rozwijać swoje pasje, talenty i kompetencje społeczne, a przyjazna atmosfera eliminująca niepotrzebny stres zwiększa zaangażowanie w naukę i rozwój osobisty.

OBSZAR I. PRZESTRZEŃ PRZYJAZNA UCZNIOM

Przyjazna przestrzeń powinna sprzyjać zarówno nauce, jak i odpoczynkowi, dlatego w szkole powstały strefy relaksu służące integracji rówieśniczej i odpoczynkowi podczas przerw międzylekcyjnych.

Jedni wolą odpoczywać na pufach, inni preferują spędzanie przerw w sali gimnastycznej.

Rezygnacja z dzwonek nie tylko zmniejszyła hałas, ale też ma dobry wpływ na samodyscyplinę uczniów. Z ich zadowoleniem spotkał się też stały dostęp do wody pitnej.



OBSZAR II. KSZTAŁTOWANIE KOMPETENCJI SPOŁECZNYCH

INICJATYWY PODEJMOWANE PRZEZ SAMORZĄD UCZNIOWSKI WPISUJĄ SIĘ W OBSZAR KSZTAŁTOWANIA KOMPETENCJI SPOŁECZNYCH.

Żyjmy zdrowo i kolorowo!!!

Pod takim hasłem uczniowie wspólnie z gromem pedagogicznym świętowali Pierwszy Dzień Wiosny. Uczniowie mogli sprawdzić swoje możliwości fizyczne w międzyklasowych rozgrywkach sportowych, po których zaprezentowali swoje talenty kulinarne, przygotowując przepyszne wiosenne sałatki, kanapki i zdrowe przekąski. Ich kreatywność i kolorowa paleta barw była godna podziwu - nawet Master Chef mógłby pozazdrościć kulinarnego wyczucia smaku. Wychowawcy czujnym okiem nadzorowali sałatkowe wyzwania podjęte przez swoich podopiecznych. Nie zabrakło elementów dekoracyjnych, owocowych koktajli i lemoniady.

Uczniowie mieli możliwość skorzystania ze Strefy Zdrowia, w której znaleźli coś dla ciała i coś dla ducha: dowiedzieli się, jakie warzy-



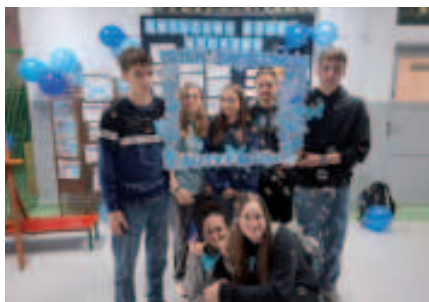
wa i owoce korzystnie wpływają na nasz organizm oraz jak ważna jest aktywność fizyczna. Specjalnie przeszkolona kadra nauczycieli wykonywała próbę wysiłkową, pomiar BMI, mierzyła ciśnienie krwi, a także sprawdzała aktywność procesów myślowych w postaci zagadek i rebusów na temat owoców i warzyw. Po takich poradach można było otrzymać receptę z zaleceniami natychmiastowego spożywania owoców i warzyw.

Dziękujemy OPS w Krzczonowie, za gadżety w postaci odbłasków, bez których rozpoczęcie wiosennych spacerów oraz rowerowych wycieczek nie byłoby możliwe. Pamiętajmy: Żyjmy zdrowo i kolorowo!!! Spożywajmy więcej warzyw i owoców- wspólnie stawiajmy czoła otyłości, która jest pandemią XXI wieku... Dziękujemy Wszystkim, którzy pomogli w organizacji wydarzenia oraz zdecydowali się w nim uczestniczyć. Bez Was nie byłoby tak udanego powitania Wiosny...

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

2 kwietnia w naszej szkole dominował kolor niebieski - symbolizujący solidarność z osobami w spektrum autyzmu. Specjalne stoisko edukacyjne miało na celu przybliżenie tematyki autyzmu w sposób interaktywny. Jednym z jego elementów była prezentacja faktur sensorycznych. Uczniowie mogli dotykać różnych powierzchni i materiałów, aby lepiej zrozumieć, jak osoby w spektrum autyzmu mogą odbierać bodźce dotykowe. Inną atrakcją było stanowisko ze słózkami zapachowymi, gdzie uczestnicy mieli okazję rozpoznawać różne zapachy. Było to ciekawe doświadczenie, pokazujące,

jak różna może być percepcja sensoryczna u osób z autyzmem. Dodatkowo nauczyciele przeprowadzili krótkie prelekcje oraz wspólnie z uczniami stworzyli filmik dotyczący preferencji osób w spektrum autyzmu. Młodzież aktywnie uczestniczyła w dyskusjach i wykazywała duże zainteresowanie tematem. Była to ważna lekcja empatii i tolerancji, która na pewno pozostanie w naszej pamięci. Mam nadzieję, że podobne inicjatywy będą kontynuowane w przyszłości, aby wspólnie budować bardziej otwartą i świadomą społeczność szkolną.



Niech sznur „Wyjątkowych Skarpet” obiegnie całą Polskę!!!

W tym roku nasza szkoła po raz drugi dołączyła do „Akcji Wyjątkowa Skarpetka” organizowanej przez Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Juszczyźnie. Celem tej inicjatywy jest promowanie obchodów światowego Dnia Zespołu Downa, rozpowszechnienie wiedzy na temat osób z Zespołem Downa oraz zwrócenie uwagi społeczeństwa na potrzeby osób z różnymi niepełnosprawnościami.

21 marca podczas Światowego Dnia Osób z Zespołem Downa w ramach gestu solidarności z osobami niepełnosprawnymi uczniowie z klas I-III oraz dzieci z przedszkola założyły dwie różne, kolorowe skarpetki nie do pary. Jest to ważny symbol akceptacji i różnorodności. W ten sposób chcieliśmy pokazać, że każdy z nas jest wyjątkowy i zasługuje na szacunek oraz zrozumienie.

Ponadto dzięki zaangażowaniu naszych uczniów, dzieci z przedszkola oraz nauczycieli udało nam się stworzyć sznur „Wyjątkowych Skarpet”, który ma długość 82m. Łącznie zostało pokolorowanych 656 sztuk skarpetek, każda inna, oryginalna – wyjątkowa! Pobiliśmy w ten sposób nasz wynik z poprzedniej edycji, w której długość sznura wynosiła 38,5m(308 sztuk).

Nietypowa lekcja wiedzy o społeczeństwie

W ramach kształtowania kompetencji społecznych uczniowie klas ósmych pod kierunkiem dr Justyny Wasil z Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS uczestniczyli w symulacji sesji rady miasta. Przed zajęciami uczniowie drogą elektroniczną otrzymali porządek obrad sesji i mieli za zadanie przygotowanie argumentów za i przeciw:

- zamknięciu szkoły podstawowej
- budowie na terenie gminy spoielarni zwłok
- zakazowi wprowadzania psów do parku miejskiego.

Po burzliwych, pełnych emocji i popartych rzeczowymi argumentami obradach radni w głosowaniu przyjęły zdecydowaną większością głosów uchwały o: niezamykaniu szkoły, odrzuceniu zakazu wprowadzania psów do parku miejskiego i braku pozwolenia na budowę spoielarni. Uczniowie uznali, że zajęcia były bardzo ciekawe. Dowiedzieli jak wygląda sesja rady, przekonali się,



że praca radnych jest bardzo odpowiedzialna, bo ich decyzje mają wpływ na życie mieszkańców gminy. Być może taka lekcja zainspiruje naszych uczniów do ubiegania się w przyszłości o mandat radnego lub inks Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

WYDARZENIA:

LISTOPAD

25.11.2024 – Dzień Pluszowego Misia w GBP w Krzczonowie

GRUDZIEŃ

6.12.2024 – Spektakl „Strach się bać” i Grupa Teatralna z Krzczonowa na spotkaniu mieszkańców Gminy z Mikołajem. Wspólne rozświetlanie Krzczonowa.

13.12.2024 – Betlejemskie Światło Pokoju z Groty Narodzenia Jezusa w Betlejem w Naszej Gminie.



13.12.2024 – Wigilia Regionalna



15.12.2024 – Trzeci Krzczonowski Jarmark Bożonarodzeniowy



WYDARZENIA:

17.12.2024 – Pokaz filmu „GIETRZWAŁD 1877. WOJNA ŚWIATÓW”

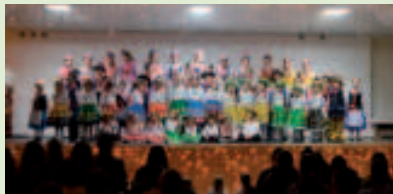
26.12.2024 – 6.01 Kolędowanie z RGO

30.12.2024 – Złote Gody, czyli 50-lecie pożycia małżeńskiego

STYCZEŃ

12.01.2025 – Grupa Teatralna Dobrze ale gościnie w Centrum Kultury Gminy Jabłonna

14.01.2025 – Koncert „Dzieci dzieciom”



16.01.2025 – Koncert Noworoczny Zespołu Pieśni i Tańca Krzczonów

19.01.2025 – Herody w wykonaniu Regionalnej Grupy Obrzędowej nagrodzone III miejscem podczas jubileuszowej XV edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Zespołów i Grup Kolędniczych im. Z. Podkańskiego

26.01.2025 – Zespół Pieśni i Tańca w Kościele WNMP w Krzczonowie



LUTY

11.02 - 21.02.2025 – Krzczonowskie Zimowisko

MARZEC

1.03.2025 – Potanóćka Ostatkowa z Lubelską Akademią Smyczkową w Olszance



9.03.2025 – IV Amatorski Turniej Sołectw w Piłce Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Krzczonów

KWIECIEŃ

2.04.2025 – Czary mary z książką – Spotkanie dzieci z iluzjonistą Przemysławem Wilkiem

5.04.2025 – Sprzątanie Gminy z ZZOKiem

6.04.2025 – XXIII Jarmark Wielkanocny



OBSZAR IV. MEDIACJE SZKOLNE

Relacje rówieśnicze mają ogromne znaczenie w życiu młodych ludzi. Warto inwestować czas i energię w budowanie zdrowych, pozytywnych więzi z innymi. Projekt zachęca do angażowania uczniów jako mediatorów pomagających rozwiązywać konflikty wśród rówieśników w sposób konstruktywny, oparty na kompromisie i dialogu.

Nasi uczniowie z zaangażowaniem wzięli udział w ćwiczeniu mediacyjnym „Każdy widzi inaczej”. W trakcie warsztatów powstało wiele kreatywnych pomysłów na rozwiązywanie konfliktów. Jednym z nich jest „Skrzynka spraw do Mediacji” - miejsce, gdzie można zgłaszać wszelkie problemy, nieporozumienia czy konflikty, z którymi borykają się uczniowie.



Mów, słuchaj, rozwiąż- mediacja...

to kolejne zajęcia poświęcone tematowi mediacji. Uczniowie poznali rolę mediatora jako osoby neutralnej, która pomaga stronom w rozmowie oraz etapy mediacji.

Chętni uczniowie, u których zasialiśmy małe ziarenko ciekawości mediacyjnej, odbędą specjalne szkolenie, aby móc pomagać swoim rówieśnikom w rozwiązywaniu konfliktów i sporów w sposób pokojowy, przy pomocy dialogu i negocjacji.

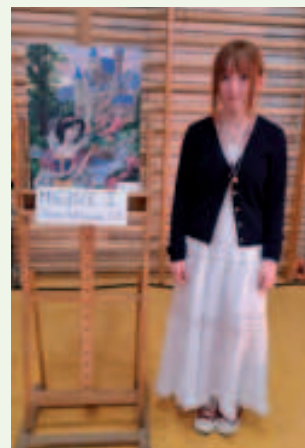


OBSZAR V. DBAŁOŚĆ O ROZWÓJ ZAINTERESOWAŃ UCZNIÓW

Ważnym elementem projektu jest wspieranie uczniów w rozwijaniu ich pasji, zainteresowań i talentów. Służą temu kółka zainteresowań, zajęcia sportowe, warsztaty i konkursy.

Ogólnopolski konkurs plastyczno-językowy DACH – MARCHEN

Amelia Styk z kl. VIII a zajęła I miejsce w ogólnopolskim konkursie plastyczno-językowym. Uznanie jury zdobyła jej ilustracja do bajki niemieckojęzycznej „Królowna Śnieżka”.



Konkurs ortograficzny "Mistrz ortografii kl. I - III".

20.03.2025 r. w szkole odbył się konkurs ortograficzny "Mistrz ortografii". Konkurs miał na celu rozwijanie kompetencji i zainteresowań ortograficznych uczniów. Do rywalizacji o mistrzowski tytuł stanęli uczniowie klas trzecich. Oto zwycięzcy:

I miejsce – Natalia Grzeszczyk z kl.III b
Ex aequo II miejsce – Oliwia Dziadosz i Kacper Głąb z kl. III a

Laureatom jeszcze raz GRATULUJEMY! Konkurs kwalifikuje się do jednego z obszarów realizowanego w szkole projektu „Szkoła przyjazna uczniom” – Dbając o rozwój zainteresowań uczniów, poprzez popularyzację konkursu jako jednej z form realizacji zainteresowań i uzdolnień uczniów.



Międzyklasowy Konkurs Wiedzy Mitologicznej

Do konkursu przystąpili uczniowie klas piątych. Piętnastu uczestników zostało wyłonionych na podstawie najlepiej napisanych testów. Konkurs miał formułę teleturnieju „Jeden z dziesięciu”.

Finał okazał się starciem prawdziwych tytanów wiedzy mitologicznej. Po zaciętej i wyrównanej walce wyłoniono zwycięzcę, którym okazał się Franciszek Kamiński z V a, II miejsce zajął Błażej Gustaw z V a, a dwa równorzędne trzecie miejsca zajęli Przemysław Bobel i Ludwik Zajglic z V b.

Gratulujemy finalistom ugruntowanej i rozległej wiedzy.



Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Uczniowie naszej szkoły – Błażej Gustaw z klasy 5a oraz Filip Szala z klasy 4a, laureaci gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej wzięli udział w jego II etapie, który odbył się w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.



Szkolny etap Wojewódzkiego Konkursu Translatorskiego „Skrzydlate Słowa”

Uczestnicy konkursu zmierzali się z dwoma zadaniami: tłumaczeniem artykułu z prasy anglojęzycznej lub niemieckojęzycznej oraz przekładem polskiego tekstu piosenki na język angielski lub niemiecki.

Ocenie podlegały nie tylko poprawność i dokładność przekładu, ale również inwencja twórcza.

Coś dla pasjonatów przyrody i miłośników terrarystyki

Zagadka przyrodnicza to innowacyjne działanie, które trwa od września do czerwca i jest skierowane do uczniów klas 4-6. W drugim tygodniu każdego miesiąca – w poniedziałek, na specjalnej tablicy poświęconej edukacji ekologiczno-przyrodniczej pojawia się zdjęcie „tajemniczego” przedstawiciela fauny lub flory. Zadaniem uczniów jest rozpoznanie tego organizmu i podanie jego pełnej nazwy gatunkowej. Na dostarczenie odpowiedzi dzieci mają tydzień, po czym w kolejnym tygodniu na tej samej tablicy pojawia się prawidłowa odpowiedź i lista uczniów, którzy udzielili poprawnej odpowiedzi i wylosowali nagrody. Okazuje się, że w naszej szkole jest grupa pasjonatów przyrody, którzy z niecierpliwością oczekują na kolejne zagadki. Opisana innowacja sprzyja rozwojowi zainteresowań przyrodniczych i pogłębianiu wiedzy biologicznej. Skłania dzieci do dociekania i poszukiwań o charakterze naukowym, motywuje do korzystania z kolorowych albumów przyrodniczych (tych z biblioteki szkolnej i tych, które być może leżały nieużytecznie w domu), do korzystania w sposób ukierunkowany z narzędzi cyfrowych. Uczniowie bez presji i nacisku ze strony nauczyciela samodzielnie rozwijają ciekawość poznawczą i zwiększają swoją motywację do nauki.

Każda akcja, która ma związek ze zwierzkami budzi zainteresowanie naszych uczniów. Tym razem zachęcaliśmy do adopcji patyczaków. Patyczaki to ciekawe owady, które można hodować w warunkach domowych. Niesie za sobą wiele korzyści, zarówno edukacyjnych, jak i praktycznych. Nowi właściciele, decydując się na adopcję, zapoznali się z warunkami prawidłowej hodowli owadów.

Opieka nad zwierzętami uczy systematyczności, kształtuje poczucie odpowiedzialności i jest alternatywą dla wszechobecnych narzędzi cyfrowych dostępnych dla dzieci. Poza tym przyczyni się do zgłębienia wiedzy o owadach i ich ekosystemach.

WYDARZENIA:



11.04.2025 – Lekcja edukacji regionalnej dla przedszkolaków



12.04.2025 – Premiera widowiska wielkobotnicznego na Jarmarku Wielkanocnym w Lublinie - Regionalna Grupa Obrzędowa



13.04.2025 – Niedziela Palmowa w Krczonowie



Osiągnięcia sportowe

Wicemistrzostwa powiatu w piłce siatkowej dziewcząt

Silna pozycja drużyny siatkarskiej w powiecie, a nawet rejonie stała się już wizytówką naszej szkoły. Sukcesy nie przychodzą same z siebie, to efekt systematycznych treningów podczas zajęć SKS.

Zawody Powiatowe w Piłce Siatkowej Dziewcząt – Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Krzczonowie. Drużyna naszych dziewcząt zajęła II miejsce.

Zawody Powiatowe w koszykówce dziewcząt w Bychawie. Nasze zawodniczki przegrały mecz o pierwsze miejsce ze SP w Kalinówce i zajęły II miejsce w powiecie.



Dziewczęta mistrzyniami Powiatu Lubelskiego w piłce ręcznej

W dniu 27.03.2025r. w Bychawie odbyły się zawody powiatowe w piłce ręcznej dziewcząt, w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W finale dziewczęta ze SP w Krzczonowie rozegrały dobry mecz z dziewczętami ze SP w Kalinówce. Pierwsza połowa to dominacja młodych zawodniczek z Krzczonowa, które efektywnie kończyły rzutem celnym niemal każdą akcję (8:2). Druga połowa to dużo błędów i prostych strat z naszej strony. Jednak to nasze dziewczęta po końcowym gwizdku cieszyły się z wygranej 13:7, w powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej.

Drużyna dziewcząt wystąpiła w następującym składzie: Kornelia Szołdzińska, Kinga Potręć, Julia Gryka, Maja Barszczewska, Kornelia Sak, Aleksandra Buczkowska, Julia Kulig, Maja Szymańska, Magdalena Bobel.

Opiekunem drużyny: Marcin Szołdziński



Międzygminny Konkurs Pieśni i Piosenki Patriotycznej

Zespół wokalny z naszej szkoły wyśpiewał I miejsce w kategorii „zespół” w Międzygminnym Konkursie Pieśni i Piosenki Patriotycznej w Wysockim. Podobnie jak w tamtym roku I miejsce w kategorii klas 1-4 zajęła solistka - Julia Mełgieś



„Podziwu godna liczba Pi ...” – pisała Wisława Szymborska

14 marca w wielu krajach na całym świecie obchodzony jest dzień liczby Pi. Data ta nie jest przypadkowa – nawiązuje bowiem do przybliżonej wartości tej liczby, czyli 3,14 (3 – miesiąc, 14 – dzień). Pi jako jedyna ma swoje święto. Niezwykłość tej liczby polega na tym, że jest jedną z pierwszych odkrytych przez człowieka, a obecnie najbardziej znaną liczbą niewymierną. Jest obecna w wielu dziedzinach nauki: geometrii, fizyce, inżynierii, a nawet sztuce i architekturze. Inspiruje nie tylko naukowców, ale też artystów. Jeden z wierszy poświęciła jej noblistka Wisława Szymborska.

Liczba Pi zafascynowała również uczniów klas ósmych naszej szkoły. Przygotowali oni huczne obchody jej święta. Były urodzinowe pi-ciasteczka i konkursy. Można było sprawdzić się w zapamiętaniu jak największej liczby cyfr rozwinięcia dziesiętnej tej liczby, kręceniu hula-hop, łowieniu liczby Pi, poszukiwaniach zaginionej liczby Pi czy torze z przeszkodami. Ósmoklasiści starali się zapoznać z tajemnicami tej liczby swoich młodszych kolegów, prowadząc lekcje w klasach 1-4. Przygotowali kolorowanki, wykreślani, rebusy i inne zabawy. Dzięki temu dzieci miały możliwość przyswoić teoretycznie trudne matematyczne zagadnienia w prosty i przystępny sposób. Kto wie, może wyrosną z nich nowi mistrzowie matematyki?

Dzień liczby Pi obchodzony jest w naszej szkole już po raz trzeci, a uczniowie, którzy go przygotowali, wykazali się umiejętnością współpracy, kreatywnością i przedsiębiorczością. Ich zaangażowanie było tym większe, bo zyski ze sprzedaży pi-ciasteczek będą przeznaczone na szczytny cel, czyli organizację balu ósmoklasisty, który jest planowany w czerwcu. Dziękujemy wszystkim za szczodre zakupy i udział w naszych zabawach!



Warsztaty kulinarne

Uczniowie klas pierwszych uczestniczyli w warsztatach kulinarnych „Pizzeria – Włoska Pasja”. Pod profesjonalnym okiem każde dziecko własnoręcznie wypracowało swoją pizzę, dodając ulubione dodatki. Było wesoło, ciekawie, twórczo. Warsztaty to ciekawe doświadczenie. To nauka przez zabawę. To radość z tworzenia i jedzenia kulinarnych dzieł w towarzystwie kolegów. Okazja do zabawy, radości i odkrywania.



Dzień Wody

27 marca w naszej szkole obchodziliśmy Dzień Wody - wyjątkowe wydarzenie poświęcone edukacji ekologicznej oraz uświadamianiu, jak cennym zasobem jest woda. Naszym celem było zwrócenie uwagi na znaczenie wody w naszym życiu, problem jej globalnego deficytu oraz konieczność dbania o jej oszczędzanie. Te istotne informacje umieszczono na mobilnych gazetkach w kształcie kropli wody.

Dla najmłodszych uczniów przygotowano pogadankę i angażującą zabawę. Na terenie szkoły uczniowie poszukiwali małych kropelek wody z edukacyjnymi hasłami. Następnie uczniowie każdej klasy stworzyli hasło na temat oszczędzania wody, które stało się podsumowaniem ich pracy i zdobytej wiedzy. Uczniowie klas IV - VIII wzięli udział w quizie wiedzy o wodzie i uczestniczyli w kąciku bardzo ciekawych doświadczeń chemicznych z wodą w roli głównej. Mamy nadzieję, że nasze działania wzbogaciły wiedzę uczniów, ale także wpłynęły na kształtowanie postaw proekologicznych i poczucie odpowiedzialności za środowisko.



Sprzątanie Świata 2025

W dniach od 3 do 5 kwietnia w związku ze zbliżającym się Dniem Ziemi rozpoczęła się akcja Sprzątania Świata. Na ulice naszej miejscowości wyruszyli uczniowie klas 4-6, a w sobotę zuchy i harcerze, by posprzątać to, co niestety zostawili po sobie inni. Udało się zebrać kilkanaście worków śmieci – od plastikowych butelek, przez stare puszki, szkło aż po rzeczy, które trudno było nawet zidentyfikować.

Młodsze dzieci z klas 1-3 w tym czasie przygotowywały plakaty na temat najczęściej spotykanych odpadów – czasu ich rozkładu i wpływu na najbliższe otoczenie. Wystawa tych prac odbędzie się 23 kwietnia

Udział dzieci w corocznej akcji Sprzątania Świata rozwija kompetencje społeczne, uczy odpowiedzialności za stan najbliższego środowiska przyrodniczego. Pamiętajmy – Ziemia to nasz wspólny dom. Dbajmy o nią nie tylko od święta!



Kosmiczny biwak

W dniach 28–29 marca odbył się wyjątkowy biwak zuchów i harcerzy, którego tematem przewodnim był kosmos. Program był pełen atrakcji związanych z astronomią. Po apelu rozpoczynającym uczestniczyliśmy w zajęciach przygotowanych przez nauczyciela chemii i fizyki Pana Łukasza, który przeprowadził dla nas bardzo ciekawe eksperymenty z wykorzystaniem światła.

Mogliśmy także podziwiać kosmiczną wystawę wydruków 3D. Niebywałą atrakcją była obserwacja częściowego zaćmienia Słońca, która miała miejsce 29 marca. Przy pomocy teleskopów oraz specjalnych okularów mieliśmy okazję zobaczyć jak Księżyc stopniowo zakrywa tarczę słoneczną. Podsumowaniem biwaku była przygotowana przez harcerzy gra terenowa związana z tematem przewodnim. Podczas niej zastępy musiały wykazać się wiedzą, sprytem i współpracą, aby ukończyć zadania. Biwak nie tylko wzbogacił wiedzę harcerzy i zuchów, ale także umocnił więzi między uczestnikami. Wspólne wyzwania, zadania, samodzielne przygotowywanie posiłków i wieczorne rozmowy sprawiły, że wszyscy wrócili do domów pełni wrażeń i nowych doświadczeń. Kosmiczna przygoda stała się dla wielu początkiem większej fascynacji astronomią i nauką o wszechświecie. Serdecznie dziękujemy Panu Łukaszowi za ten czas. Czuwaj!



Nauczyciel z pasją

W dniu 16 marca 2025 r. podczas 32. Zjazdu Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych (PSNPP) Pan Łukasz Surma (nauczyciel chemii i fizyki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krzczonowie, woj. lubelskie) otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej z rąk Pana doktora Karola Dudka-Różyckiego, Przewodniczącego PSNPP.

Medal ten został przyznany Panu Łukaszowi w dniu 14 października 2024 r. przez Panią Minister Barbarę Nowacką na wniosek Pana Karola Dudka-Różyckiego oraz Pana Łukasza Spornego, Dyrektora Centrum Chemii w Małej Skali w Toruniu. Pan Łukasz jest absolwentem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jest także popularyzatorem nauk przyrodniczych, organizatorem pokazów chemiczno-fizycznych oraz wielu szkolnych wydarzeń (np. obserwacji zaćmienia Słońca), a także amatorem druku 3D.

Pan Łukasz jest autorem książek „Fizyka w małej skali cz. 1 i cz. 2” Wyd. Alchemik (krótkiej serii poradników dla nauczycieli fizyki z techniki doświadczeń w małej skali), współtworzył obudowę metodyczną Chemii do klasy 7 i 8 Wyd. MAC, a także uczestniczy w licznych projektach realizowanych przy współpracy z Centrum Chemii w Małej Skali w Toruniu. Jest też autorem wideolekcji z chemii i fizyki dla uczniów klas 7-8 szkoły podstawowej, dostępnych w serwisie internetowym youtube.com.

Pan Łukasz Surma jest także laureatem plebiscytu edukacyjnego „Nauczyciel roku 2023” w kategorii: Nauczyciel klas 4-8 – pierwsze miejsce w powiecie lubelskim.



Każdy może być mistrzem, wystarczy uwierzyć w siebie

10 stycznia w murach szkoły gościliśmy wyjątkowego sportowca- Łukasza Sagana. Jest to mieszkaniec Krzczonowa, były uczeń naszej szkoły, biegacz, ultra maratończyk, zawodnik kadry narodowej w biegu 24 godzinnym oraz Multi-Day, wicemistrz świata w biegu 48 godzinnym, uczestnik i zwycięzca biegów na dystansach ultra w Polsce oraz na świecie, a także czterokrotny zwycięzca, trzykrotny rekordzista trasy i pięciokrotny uczestnik zawodów w Grecji „Ateny-Sparta-Ateny” na dystansie 490 km.

Uczniowie z zainteresowaniem wysłuchali opowieści Łukasza o jego drodze do sukcesów sportowych. Jego historia jest dowodem na to, że nigdy nie jest za późno na odkrycie i realizowanie swoich pasji, które mogą przynieść wiele radości i satysfakcji, wymagając jednak determinacji, samodyscypliny i czasu.

Konkurs

„Mój wymarzony zawód”

Z okazji Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery w szkole został zorganizowany konkurs pt. „Mój wymarzony zawód”, który miał na celu wzbogacenie wiadomości na temat zawodów, kształtowania wyobraźni dotyczącej przyszłości zawodowej oraz rozwijanie zainteresowań i umiejętności plastycznych. Wpłynęło 40 prac: 39 rysunków oraz jedna prezentacja multimedialna. Komisja konkursowa brała pod uwagę samodzielność wykonania pracy, oryginalność i staranność. Nagrody przyznano w trzech kategoriach wiekowych.

Konkurs plastyczny

Klasy I-III:

- I miejsce: Aleksandra Szyrak kl. II b,
- II miejsce: Julia Flis, kl. II b,
- III miejsce: Patryk Dystrych, kl. I b,
- Wyróżnienia: Maciej Ćwikła kl. III a, Bartosz Laskowski kl. II b, Alan Sim kl. II b.

Klasy IV-V:

- I miejsce: Przemysław Bobel kl. V b,
- II miejsce: Aleksandra Rybak kl. IV a,
- III miejsce: Jan Goś kl. IV a,
- Wyróżnienia: Aleksandra Kamińska kl. IV b, Amelia Pawlak kl. IV b, Maksym Bartoszek kl. IV b.

Konkurs na prezentację multimedialną:

Klasa VI-VIII:

- I miejsce: Agata Dyda kl. VI b
- Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział.



Warsztaty profilaktyczne dla klas 7-8

Nasi uczniowie z klas 8 i 7 uczestniczyli w warsztatach profilaktycznych, które są kolejnym punktem naszego projektu „Szkoła Przyjazna Uczniom”. Realizatorem we współpracy z ZSP w Krzczonowie była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Krzczonowie. Nasi uczniowie doskonalili system budowania własnych wartości oraz chętnie brali udział w zadaniach dotyczących integracji grupowej, rozwijając przy tym umiejętności społeczne tj. komunikacja, współpraca. Warsztaty przeprowadził prof. Wiesław Poleśzak.



Tydzień atrakcji i dobrej zabawy, czyli echa zimowiska

Tegoroczne zimowisko dostarczyło uczestnikom wielu niezapomnianych wspomnień i wrażeń. Jego program był różnorodny i dostosowany do zainteresowań dzieci. Każdy dzień przynosił nowe doświadczenia:

Poniedziałek rozpoczął się od wyjazdu do kina. Seans filmowy dostarczył dzieciom wielu pozytywnych emocji.

Wtorek upłynął pod znakiem sportowych wyzwań na ścianie wspinaczkowej oraz fascynujących pokazów fizyczno-chemicznych. Środa to dzień wodnych aktywności w basenie AVIA w Świdniku.

Czwartek - starszym dzieciom dostarczył wrażeń podczas gry w lasery, a młodszym - podczas zabawy w sali zabaw.

Piątek, ostatni dzień zimowiska, zakończył się kreatywnymi zajęciami w Pigcasso, w czasie których uczestnicy mogli wykazać się swoją wyobraźnią i talentem plastycznym.

Każdego dnia dzieci miały zapewnione śniadanie i obiad, a zajęcia odbywały się w przyjaznej atmosferze pod opieką doświadczonych wychowawców. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas, a rodzicom za zaufanie. Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach organizowanych przez Gminę Krzczonów oraz ZSP w Krzczonowie!



HISTORIA GMINY KRZCZONÓW, OSÓB I MIEJSCOWOŚCI

750 LAT PARAFII W KRZCZONOWIE.

750 lat parafii w Krzczonowie. W tym roku będziemy przeżywać 750 lat istnienia naszej parafii, główne uroczystości odbędą się 15 sierpnia 2025 r. podczas naszego odpustu parafialnego o godz. 12:00. Sumę odpustową będzie sprawował Abp. Stanisław Budzik nasz metropolita lubelski. Przypominamy parafianom i nie tylko wycinek z historii i kalendarium najważniejszych wydarzeń w naszej parafii.

Szkic do dziejów parafii rzymsko – katolickiej pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krzczonowie

Nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące początków parafii w Krzczonowie. Nie ma żadnej wzmianki o jej założeniu ani o erygowaniu, gdyż na przestrzeni wieków wiele dokumentów uległo zniszczeniu w zawieruchach wojennych, zarówno z archiwów parafii, jak i zamku lubelskiego.

Bardzo istotnym czynnikiem kształtującym rozwój ziemi lubelskiej była powstająca organizacja kościelna. Archidiakon lubelski w chwili powstania (XII w.) zajął pewne terytorium, tak jak uczyniły to sąsiednie archidiakonaty. Obejmowało ono osadnictwo zgrupowane wokół grodu lubelskiego. Przeglądając mapę gleb i lasów oraz mapę najstarszych kościołów z początku XIV wieku, stwierdzić można, że osadnictwo to obejmowało najlepsze gleby w postaci lessów głębokich. Również znaleziska archeologiczne, zagęszczone przeważnie na tym obszarze, przekonują, że chodzi tu właśnie o obszar najstarszego osadnictwa lubelskiego.¹ Zasadniczą funkcją archidiakonatu była opieka nad kościołami terenowymi. Powstanie archidiakonatu nowego typu, tzn. podział biskupstwa na kilka okręgów z równoczesnym, albo poprzednim, pomnożeniem liczby archidiakonatów, pozostaje przeważnie w bezpośrednim związku z zagęszczeniem się sieci kościołów wiejskich. Tak więc wydzielenie nowego archidiakonatu świadczy o tym, że istniał już na tym obszarze przynajmniej kilka kościołów wiejskich. P. szafran uważa, że w Polsce już w XI wieku powinny się były pojawić pierwsze parafie wiejskie, tym bardziej, że już w XII wieku archidiakonaty terenowe, powstanie których wiąże się zazwyczaj ze wzrostem ilości parafii wiejskich. Decydującą rolę w tworzeniu sieci parafialnej Lubelskiego odegrała wielka własność świecka, z tym, że przewagę miała wielka własność rycerska nad książęcą. P. Szafran uważa, że na przełomie XIV i XV wieku do istniejących 30 parafii dochodzi dalszych 24. Wśród nowo powstałych wymienia Krzczonów. A. Rozwałka twierdzi, że parafia w Krzczonowie powstała w okresie późniejszego średniowiecza na terenie o słabej sieci osadniczej.

Uważa się, że Krzczonów jest siedzibą dość starej parafii. Autor artykułu „Krczonów był kiedyś królewsczyzną” uważa, że istniała już ona w latach 1227 – 1297, choć nie znajduje to potwierdzenia w źródłach. W związku z licznymi najazdami Tatarów, Rusinów, Litwinów w XIII wieku, drewniany kościół w Krzczonowie był parokrotnie palony.²

Czas powstania parafii w Krzczonowie nie jest ściśle określony, nie wiemy także z czyjej inicjatywy doszło do jej utworzenia. Możemy przypuszczać, że jeżeli parafia w XVI wieku znajdowała się pod patronatem królewskim, to być może to właśnie władca był jej



1957r

siłą twórczą. Pierwsza wiadomość o parafii Krzczonów w dokumentach pisanych pojawia się około 1429 roku.

Parafia tak, jak i obecnie, tak i w czasie powstania posiadała stare, sięgające korzeniami XIII wieku wezwanie Wniebowzięcia NMP. W średniowieczu chętnie obierano za patronkę Matkę Bożą. Uroczystość Wniebowzięcia była nawet wspólnie z Bożym Narodzeniem, Wielkanocą i Zesłaniem Ducha Świętego spod grozy interdyktu wyjęta, gdyż w te cztery święta wolno było mimo interdyktu uroczyste nabożeństwa z biciem w dzwony odprawiać.

Nie wiemy także jaki był zasięg parafii w Krzczonowie w początkach jej istnienia. Możemy przypuszczać, że w jej skład wchodziły okoliczne, najstarsze osady, o których wiadomości w dokumentach pisanych pojawiają się najwcześniej. Według „Słownika historyczno – geograficznego” S. Kurasia, w porządku chronologicznym najstarsza osadę należącą prawdopodobnie do parafii w Krzczonowie był Piotrków notowany w 1388 roku jako Piotrków. Następną osadą był Żuków. Pierwsza o nim pisana wiadomość pojawiła się w 1392 roku i brzmi Zucouicze. Oprócz tego Żuków wchodził w skład posiadłości szlacheckiej Pszonków. Najprawdopodobniej w skład parafii wchodziła też Giełczew, uważana za najstarszą osadę tego regionu. W dokumentach pisanych Giełczew pojawia się w 1414 roku jako Gielczwya, od tego roku była ona własnością szlachecką.

Być może zasięg parafii w Krzczonowie był większy, nie wiemy jednak i nie możemy sprawdzić tego w źródłach, czy inne okoliczne osady wchodziły w XIV wieku w jej skład. Od najdawniejszych czasów istnienia parafii były wyznaczone jej granice i te w niezmiennym stanie przetrwały do 1929 roku. W skład parafii wchodziły następujące wsie: Krzczonów, Borzęcin, Chmiel, Gierniak, Majdan Chmielowski, Majdan Policki, Lipnik, Olszanka, Piotrków, Policzyzna z Majdanem, Pustelnik, Sobieska Wola, Walentynów, Wolnica, Żuków i folwarki Tokary, Zakrzyże, Zaścieżki, Zastawie i Policzyzna. W 1929 roku utworzono parafię Chmiel, w 1956 roku parafię Sobieska Wola, w 1981 roku parafię Piotrków a w 1993 roku parafię Żuków.

Parafia w Krzczonowie należała do diecezji krakowskiej i była wizytowana przez jej biskupów. Od 1549 roku, po słynnej sprawie księdza Walentego z Sieradza, na mocy dokumentu króla Zygmunta Augusta, została przyłączona do kościoła Trójcy Świętej na zamku lubelskim. Parafia krczonowska weszła w skład diecezji lubelskiej.

Sprawę księdza Walentego możemy zacytować za Aleksandrem Kossowskim. Pierwsze wypadki złamania celibatu przez niektórych księży wywołały poruszenie w społeczeństwie, a miały związek z rozwojem wyznań protestanckich w kraju. Do kapłanów, którzy pospieszyli, aby czynem poprzeć swe potępienie dotychczasowej praktyki kościelnej, należał między innymi Walenty, proboszcz z Krzczonowa. Ożenił się ten ksiądz z pewną wdową i pomimo upomnień nie zerwał z tą kobietą. Konsystorz krakowski dnia 17 czerwca 1549 roku wydał wyrok, pozbawiający niepoprawnego kapłana wszelkich praw stanu duchownego i odbierając mu stanowisko plebana w Krzczonowie. Skazano go na pokucie „o chlebie smutku i wodzie też” w więzieniu bez wyznaczenia terminu kary. Za księdzem wstawili się Mikołaj Oleśnicki z Pińczowa i Mikołaj Rej. obrońca Walentego – Stanisław Orzechowski, tak tłumaczył postępowanie plebana w liście do biskupa Maciejowskiego: „...ratować chciał żonę, bez której widział iż szedł za sodomą na zapad wieczny.” Starania te nie odniosły żadnego skutku. Orzechowski w kolejnym liście błagał biskupa, aby nie pozbawiano plebana życia i żony. W odpowiedzi na listy Orzechowskiego biskup broni celibatu, dowodzi iż postępowanie księdza Walentego było nierozważne. W końcu ksiądz Walenty upokorzył się i wyznał, że zbłądził wstępując w związek małżeński.

Według wielu współczesnych przekazów kościół murowany powstał po pożarze drewnianego, mocno już latami zniszczonego. Powstała w latach 1633 -1654 świątynia, po licznych remontach i przebudowach, przybrała formę późnobarokowej, jednonawowej budowli. Węższe i nieco niższe prezbiterium po bokach posiada dostawione: skarbiec i zakrystię. Ściany z cegły i kamienia przykrywa dach wykonany z blachy stalowej, ocynko-



wanej i pokrytej czerwoną farbą. W ścianach znajdują się wmurowane puste pociski artyleryjskie, jako pamiątka uszkodzenia kościoła w czasie działań I wojny światowej.

Kościół krzczonowski posiada bogato wyposażone wnętrza, barwne polichromie naścienne oraz witraże. Przez setki lat wnętrza świątyni nabrało swoistego klimatu obiektu zabytkowego, szczególnie w swoim rodzaju. Jest wnętrzem wprowadzającym w stan religijnego skupienia i zadumy.

Świątynia posiada pięć ołtarzy – główny przy ścianie wschodniej prezbiterium oraz pozostałe cztery mniejsze, po dwa pod ścianami północną i południową kościoła. Ołtarz główny wykonany w stylu barokowym powstał w XIII wieku. Jest na nim umieszczony obraz Wniebowzięcia NMP, a powyżej obraz świętego Mikołaja. Drugi, najczęściej używany ołtarz Matki Boskiej Różańcowej, umiejscowiony po lewej stronie nawy, wykonano go w technice olejnej na płótnie i desce. Srebrna szata dzieciątka datowana jest na XVI/XVII wiek, a szata Marii na XVII/XVIII wiek. Obraz Matki Różańcowej, jak podaje tradycja, był ufundowany przez króla Jana Kazimierza po połowie XVII wieku, jako wotum. Pod łukiem tęczowym, oddzielającym główną nawę od prezbiterium, umocowana jest centralnie figura ukrzyżowanego Jezusa. Drewniana figura pomalowana farbą olejną, datowana jest na drugą połowę XVIII wieku.

Polichromie naścienne wykonane zostały w 1925 roku przez artystę krakowskiego Tadeusza Korpala. Styl eklektyczny ze stylizacją ludową Młodej Polski, jest bardzo szczególnie i niepowtarzalny.

Kościół posiada trzy witraże figuratywne,

osadzone w oknach prezbiterium, w stylu Młodej Polski oraz w oknach nawy witraże z motywem roślinnym w borodiużce.³

Organy kościoła krzczonowskiego ustawione są na drewnianym chórze muzycznym, wspartym na dwóch murowanych filarach i zabezpieczone barierką. Po wielu latach organy ufundowane w 1866 roku uległy zniszczeniu, dlatego w 1908 roku zakupiono nowe, które służą parafii do dziś.

Bardzo interesujące są koleje losów krzczonowskich dzwonów. Odwieczny zwyczaj posiadania dzwonów w kościele był naturalnym atrybutem parafii. Kościół krzczonowski dzwony posiadał, jak wynika z akt wizytacji biskupiej z 1800 roku, dwa mniejsze i jeden większy, które umieszczono w dzwonnicy na cmentarzu przykościelnym. Historie wszystkich dzwonów w Polsce były jednakowe, ulegały konfiskacie na cele wojenne. Tak stało się też z dzwonami krzczonowskimi w czasie I wojny światowej. Cofające się wojska rosyjskie w 1915 roku wywoziły dzwony w głąb Rosji, w tym dzwon podarowany w dowód wdzięczności za wierną służbę mieszkańców wsi w piechocie wybranieckiej w 1582 roku przez Stefana Batorego. Pozostał jedynie najmniejszy dzwon zwany sygnaturką.

Podjeżdżając można, że jest to najstarszy zabytek w kościele krzczonowskim, gdyż sygnaturkę nie rekwirowano. Z ową sygnaturką wiąże się pewna historia. Otóż, gdy w 1916 roku wojska rosyjskie stały pod Lublinem, a austriackie w Krzczonowie, front zatrzymał się na zimę, dzwonów nie było, a sygnaturki nie używano. W Wielką Sobotę ksiądz proboszcz Wojciech Więckowski polecił zasygnować na „Gloria”.

Ledwo dzwonek sygnaturki ucichł rozpoczęła się ofensywa rosyjska. Taki zbieg okoliczności. Austriacy pewni byli, że to ksiądz dał sygnaturką znak do ataku. 88 letniego księdza aresztowano wraz z sędziwą siostrą i uprowadzono do obozu jenieckiego na Węgrzech, gdzie oboje przebywali przez rok. Pomimo odbytej piechotą uciążliwej drogi, nieludzkiego traktowania i ciężkich warunków w obozie, ksiądz powrócił zdrów i zamieszkał w Krzczonowie.

W 1925 roku zostały sprawione nowe dzwony za księdza Jana Bednarka. Jeden dzwon duży z napisem: „Królowo Korony Polskiej módl się za nami”, średni: „Słodkie Serce Jezusa miej w opiece parafię krzczonowską” i mały: „Święty Janie Chrzcicielu módl się za młodzież parafii krzczonowskiej.” Dzwony zostały zakupione z ofiar parafian.

Podczas II wojny światowej nie skonfiskowano dzwonów, przyczynił się do tego ksiądz Czesław Zmysłowski i parafianie. Chroniono je jak tylko można było – wykupywano łapówkami, przyjeżdżających żołnierzy pojono wódką. Ocalały, jak mało gdzie i mało które w okolicy, diecezji i Polsce.

Niestety w 2000 roku pożar dzwonnicy doprowadził do zniszczenia dzwonów – wysoka temperatura spowodowała pęknięcia ich korpusów. Mały dzwon, który nie ucierpiał w pożarze, w dowód zasług księdza Bednarka ustawiono na cmentarzu przy jego grobie. Pozostałe dwa dzwony, staraniem księdza prob. Józefa Cwenera, zostały przetopione i odlane od nowa.

Obecnie nowe dzwony rozbrzmiewają w parafii i wzywają wiernych na nabożeństwa.

Opracowała Anna Kamińska, 2012/2025

Kalendarium parafii pw. WNMP w Krzczonowie

- 1429 r. - pierwsza wzmianka w źródłach pisanych o parafii Krzczonów.
- 1512 r., 1575 r. - przypuszczalne daty pożaru kościoła drewnianego po najeździe tatarskim.
- 1514 r. - pochodzenie najstarszych akt parafialnych.
- Do 1549 r. - parafia należała do diecezji krakowskiej.
- 30 XI 1549 r. - biskup krakowski W. Maciejewski przyłącza parafię do zamku królewskiego w Lublinie.
- 1582 r. - król Stefan Batory ofiarowuje parafii dzwon.
- 1603 r. - przy kościele istnieje już szkoła prowadzona przez rektora.
- 1633 r. - pożar kościoła drewnianego, początek budowy murowanego.
- 1633 r. - 1655 r. - budowa kościoła murowanego. 1652 r. - 1800 r. - zapiski o istnieniu szpitala parafialnego dla ubogich.
- 17 X 1652 r. - testament Mikołaja Mazowieckiego rotmistrza królewskiego, który jest początkiem założenia prebendy kościoła krzczonowskiego.
- 1680 r. - wzmianka o odnowieniu kościoła.
- 1685 r. - zniszczenia kościoła w wyniku pożaru.
- 1715 r. - wzmianka o istnieniu karczmy plebańskiej.
- 1776 r. - odrestaurowywanie kościoła po kolejnym pożarze.
- 24 - 30 V 1780 r. - konsekracja kościoła po remoncie 1776-1780 r.
- 16 II 1796 r. - Karol Lipski miecznik urzędowski zapisuje kościołowi 2500 florenów zabezpieczonych na swych dobrach Policzka dla utrzymania szpitala przy parafii. Wzmianka o okresie największej świetności parafii.
- 28 V 1800 r. - wizyta pasterska biskupa chełmskiego Wojciecha Lenczyka Skarszewskiego.
- 1800 r. - ks. Jan Lenczewski dokonuje remontu kościoła, wzmianka w księgach wizyt pasterskich o istnieniu dzwonów i organów dziesięciogłosowych.
- 13 V 1804 r. - wcielenie prebendy do majątku probostwa. Dalszy remont wnętrza kościoła, zmiany dachów na plebani, remont zabytkowego ogrodzenia wokół kościoła.
- 1820 r. - wzmianka w księgach parafialnych o Dozorze Kościelnym pod przewodnictwem ówczesnego wójta gminy, który był swoistym parafialnym urzędem skarbowym.
- 1866 r. - zakupione zostają nowe organy dziesięciogłosowe przy dużym zaangażowaniu wójta Jana Skwarzyńskiego, a wzniesione przez Stanisława Romańskiego.
- 1876 r. - rozebrane zostają dwie szkarpy wspierające kościół i wykonano nadbudowę zakrystii i skarbcza, budowa parkanu murowanego okalającego cmentarz przykościelny.
- 1879 - udekorowanie świątyni 14 obrazami Męki Pańskiej.
- 1892 r. - zbudowano dzwonnice.
- 1908 r. - zbudowanie nowych organ przez Stefana Romańskiego, istnieją do dnia dzisiejszego.
- 1910 r. - wymiana blachy dachowej na kościele na ocynkowaną staraniem ks. Antoniego Kiebańskiego i członków Dozoru: Kazimierza Małka z Piotrowa, Andrzeja Dzirby z Krzczonowa i Romualda Pietrzykowskiego z Chmiela. Prace wykonał blacharz Bieliński, a krzyż na sygnaturce kował z Krzczonowa Andrzej Petlicki.
- 1915 r. - wywóz dzwonów przez cofające się wojska rosyjskie. W wyniku działań wojennych ulega zniszczeniu fragment dachu na kościele.
- 31 III 1921 r. - na mocy reformy rolnej przyznano parafii działkę rolną przy drodze do Piotrkówka o powierzchni 5,35ha (obecnie ul. Partyzantów)
- 1925 r. - za staraniem ks. Jana Bednarka i składek parafian parafia otrzymuje 3 nowe dzwony.
- 1927 r. - 1929 r. - za staraniem ks. Jana Bednarka następuje gruntowny remont kościoła. Powstaje malatura ścian wykonana przez artystę Tadeusza Korpala z Krakowa.
- 1929 r. - kościół wizytuje ks. bp Marian Leon Fulman.
- 29 V 1949 r. - kościół wizytuje ks. bp Zdzisław Goliński.
- 1950 r. - 1956 r. - ks. Zygmunt Kopa podejmuje inicjatywę ogrodzenia kościoła od strony południowej z budową 3 kapliczek procesyjnych. Budowę kończy ks. Eugeniusz Tatarczak.
- 21 VIII 1954 r. - kościół wizytuje ks. bp Tomasz Wilczyński.
- 22.06.1958 r. - prymicja ks. Eugeniusza Piskorka z Olszanki.
- 19. 04. 1959 r. - prymicja ks. Czesława Szpakowskiego z Krzczonowa Sołtysy.
- 31 V 1959 r. - kościół wizytuje ks. bp dr Piotr Kałwa.
- 15.06.1935 r. - prymicja ks. Stanisława Mamczarza z Krzczonowa Sołtysy.
- 1966 r. - remont kościoła z okazji 100-lecia chrztu Polski.
- 1967 r. - 1968 r. - generalny remont zabytkowego parkanu przy kościele, remont sygnaturki i dzwonów w arkistowki, zakupienie 5 ornatów gotyckich kolorze: białym, zielonym, czerwonym, fioletowym,

- czarnym z inicjatywy ks. proboszcza Stefana Kultysa. W tym czasie zakupiony zostaje ołtarz soborowy.
- 1975 r. ? – rozpoczęcie budowy plebanii przez ks. Longina Ziarka.
 - 1977 r. - 1979 r. – odnowienie malatury kościoła, dokończenie budowy plebanii z inicjatywy ks. Andrzeja Tokarzewskiego.
 - 1994 r. – 1998 r. – remont wieży kościelnej i dachu, umieszczenie nowego krzyża, którego fundatorami była rodzina Bonifacego Dawidczyka i Włodzimierza Staszczyka. Konserwacja obrazu Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja przez A.E. Pillów z Torunia.
 - 04. 05.1997 r. – Wizytacja biskupa pomocniczego Ryszarda Karpińskiego.
 - 18.05.1997 r. – Konsekracja kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza w Piotrkowie.
 - 22.06.1997 r. – ingres Arcybiskupa Józefa Życińskiego.
 - 1996 r. - 1999 r. – poddanie konserwacji stropu i ścian prezbiterium kościoła.
 - 22 VI 2000 r. – pożar dzwonnicy i uszkodzenie dzwonów.
 - 2000 r. – 2003 r. - generalny remont dzwonnicy, odlew nowych dzwonów w miejsce uszkodzonych, umieszczenie najmniejszego dzwonu(z 1925 r.), który nie ucierpiał w pożarze na cmentarzu parafialnym przy grobie ks. Jana Bednarka – fundatora, remont organ i chóru, zakrytostii, plebanii. Renowacja obrazu św. Jana Chrzyciela, św. Mikołaja za staraniem ks. Józefa Cwenera.
 - 2002 r. – prymicja ks. Mariusza Robaka z Walentynowa, misjonarza Świętej Rodziny.
 - 2006 r. – 2007 r. – remont elewacji i dachu kościoła, wyłożenie parkingów i chodników okalających kościół kostką brukową , budowa garaży, wykonanie ogrodzenia plebanii od strony południowej, zagospodarowanie terenu wokół plebanii za proboszcza ks. Jarosława Wójcika.

- 2009 r. – 2011 r. - zmiana dachu na plebanii, konserwacja obrazu św. Agaty, remont generalny pomieszczeń na plebanii, remont instalacji odgromowej na kościele, remont zabytkowego ogrodzenia przy kościele od ulicy Leśnej, wymiana ogrodzenia na cmentarzu od strony południowej za proboszcza ks. Tadeusza Walczuka.
- 26 IX 2011 r. – ingres Arcybiskupa Stanisława Budzika .
- 2016 r. - Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne wydaje monografię – „Dzieje parafii Krzczonów” poświęconą w całości historii parafii w Krzczonowie.
- 2010 r. – 2025 r. – prace konserwatorskie i remontowe w kościele; osuszenie ścian kościoła, wyłożenie głównych alejek cmentarza kostką brukową i płytami cementowymi, remont elewacji kościoła i budynków przykościelnych, wymiana posadzki i ławek w kościele, montaż chrzcielnicy, prace konserwatorskie przy zabytkowych witrażach w nawie głównej, instalacja ogrzewania i farmy fotowoltaicznej, konserwacja i odnowienie malowideł ściennych w kościele za ks. Waldemara Nieckarza.
- 2019 r. – Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne dzięki grantowi LGD, umieszcza 4 tablice informacyjne; 3 obok kościoła i 1 na cmentarzu oraz wydaje wydawnictwo na temat historii kościoła.
- 2020 r. – 2022 r. – Odnowienie figury oraz wykonanie kopii św. Jana Nepomucena przez Adama Lipę z Siedlisk (fundator St. Ostański ze Stryjny); rekonstrukcja i montaż obudowy kapliczki przez KG i G z Krzczonowa Sołtysy.
- 15 VIII 2022 r. – poświęcenie odnowionej kapliczki oraz figury św. Jana Nepomucena przez Bp Adama Bába.

/Kalendarium opracowane na podstawie „Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krzczonowie. Próba monografii obiektu” Dariusz Sienkiewicz, kronik parafialnych z lat 1968-69, 1994-98, 1998-2004, informacji ze strony parafii, KG/

W SZEREGACH ZWZ AK I BCH

Główny nurt ruchu oporu rozwijał się na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

27 września 1939r. powołano do życia konspiracyjną organizację wojskową pod nazwą Służba Zwycięstwu Polski.

Na czele SZP stanął gen. Michał Karaszewicz – Tokarzewski.

Generał Władysław Sikorski negatywnie odniósł się do koncepcji SZP, łączącej działalność polityczną z wojskową. Obawiał się również nadmiernego wpływu na jej działalność oficerów sanacyjnych, dlatego rozwiązał SZP i na jej miejsce powołał Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) podporządkowany ściśle rządowi emigracyjnemu. Związek miał być organizacją ogólnonarodową, ściśle wojskową, oddzielną od politycznych komitetów porozumiewawczych. Na czele ZWZ stanął gen. Stanisław Sosnkowski. Komendantowi przebywającemu we Francji podlegać mieli gen. Stefan Rowecki ps. „Grot” jako dowódca obszaru okupacji niemieckiej i gen. Michał Tokarzewski – Karaszewicz – radzieckiej. Utworzenie ZWZ to pierwszy etap scalania zbrojnych oddziałów Polski Podziemnej. 14 lutego 1942r. ZWZ przemianowano na Armię Krajową (AK), co oznacza, że podziemne wojsko obejmować miało wszystkie polskie konspiracyjne organizacje zbrojne. Przewidywano, że część oddziałów wcielona zostanie bezpośrednio do AK, część zaś wejdzie na zasadzie autonomii, tzn. na czas walki będzie podlegać dowództwu AK, ale zachowa odrębne kierownictwo polityczne, własną prasę.

Scalanie przebiegało dość opornie i trwało przez cały czas okupacji. Poza AK pozostała część Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), Armia Ludowa (AL.), oddziały obrony terenowej Batalionów Chłopskich (BCH).

Komendantem Głównym AK był gen. Stefan Rowecki „Grot”, a po jego aresztowaniu 30

czerwca 1943r. następcą został gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór”

Mieszkańcy gminy nie pozostawali bierni wobec hitlerowskiego terroru. Stosunek do okupanta uwidocznił się w licznych akcjach sabotażowych, przy oddawaniu kontyngentów, w akcjach niesienia pomocy uciekinierom, Żydom oraz włączeniu się do walki w konspiracyjnych oddziałach partyzanckich.

Działalność konspiracyjna w gminie rozpoczęła się już we wrześniu 1939r. od ukrycia broni. Fakt ten narzucił konieczność zawiązania konspiracji. Zawodowi wojskowi i dawni Peowiaci w październiku 1939r. utworzyli tajną komórkę ruchu oporu Służbę Zwycięstwu Polski (SZP), przekształconą następnie z początkiem 1940r. w Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) a w 1942r. w Armię Krajową (AK).

Gmina Krzczonów stanowiła 10 placówkę rejonu IV lubelskiego obwodu ZWZ –AK. Rejon IV obejmował gminy: Krzczonów – Piotrków – Zemborzycy.

Funkcję komendanta placówki i rejonu pełnił Karol Piekarski „Chmura”. Dowódcy plutonów: Krzczonów – Franciszek Mardoń „Minor”, Kosarzew Górny – Władysław Pierlejewski „Pion”. Działacze konspiracyjni wywodzący się z gminy lub z nią związani zajęli stanowiska w Komendzie Obwodu Lublin. I tak : obowiązkami adiutanta w okresie lipiec 1942r. – październik 1943r. pełnił p. por. rez. Wojciech Rokicki „Nerwa”, a funkcję II zastępcy od kwietnia 1943r. do jesieni 1943r. (do czasu scalenia z BCH) sprawował Stanisław Smyk (Szumski to nazwisko okupacyjne) „Buńczuk”.

Stronnictwo Ludowe „Roch” reaktywowało swoją działalność w gminie w lutym 1940r. W marcu 1940r. w domu Józefa Budy Krzczonów - Folwark odbyło się pierwsze zebranie konspiracyjne działaczy SL „Roch” z udziałem Adolfa Kopra ps. „Michał”.

W czerwcu 1940r. powstała „trójka powiatowa” w skład której jako członek wszedł Jan Mełgieś ps. „Januszek” z Żukowa.

W połowie 1940r. powołano również trójkę gminną w składzie:

Józef Buda ps. „Daszyński”- przewodniczący (Kzczonów),

Jan Mełgieś ps. „Januszek”(Żuków),

Jan Turyło ps. „Oracz”(Kosarzew) a następnie „piątkę gminną” poprzez dokooptowanie do składu „trójki”:

Wiktora Sułkowskiego z Urszulina,

Tomasza Wójcika ps. „Bystry” z Żukowa.

Utworzono Straż Chłopską zwaną Chłostrą. Jej głównym zadaniem było czuwanie nad bezpieczeństwem wsi. W czerwcu 1941r. Chłostę przemianowano na Bataliony Chłopskie. W gminie krzczonowskiej nowo powstałe BCH wchłonęły dużą część członków ZWZ.

Od sierpnia 1942r. były już ustalone składy plutonów BCH i ich dowódcy.

- Krzczonów – Władysław Grzeszczyk „Zagłoba”,
- Krzczonów - Wójtostwo – Leszek Fligiel „Płotka”,
- Krzczonów – Sołtysy – Stanisław Szumski „Buńczuk”
- Krzczonów III – Władysław Gawłowicz „Czapliński”,
- Żuków – Józef Warda „Wilk”,
- Olszanka – Władysław Noga „Boruta”,
- Walentynów – Zygmunt Kurczewski „Sierp”,
- Antoniówka – Andrzej Siczek,
- Policzyzna – Grzegorz Wiącek „Nerwus”.

W 1941r. cały powiat podzielono na trzy rejon: wschodni, południowy i zachodni. Gmina Krzczonów należała do rejonu południowego. Komendantem tego rejonu był Zygmunt Nowak „Kamień”. 103

Dyrektywa władz obwodu AK z powołaniem się na rozkaz wodza naczelnego gen. Wład-

ślawa Sikorskiego zalecała scalanie wszystkich organizacji wojskowych w jedną całość do akcji objętych jednym planem walki. Na terenie gminy scalanie napotykało na przeszkody ze względu na różnice zdań co do obsadzania stanowisk dowódców oddziałów. Władze AK wymagały od dowódców cenzusu przynajmniej małej matury.

Do stanowisk tych aspirowali podoficerowie rezerwy należący do AK, stąd spory. Ażeby wyjść z impasu otwarto w 1943r. konspiracyjną szkołę podchorążych AK w Żukowie dla ubiegających się o stanowiska oficerskie. Zajęcia teoretyczne odbywały się w pomieszczeniach Szkoły Powszechnej w Żukowie, a ćwiczenia w lesie w Sołtysach, w Chmielcu, w Piotrkowie (w części od Olszanki). Zajęcia w podchorążówce prowadzili oficerowie rezerwy: Karol Piekarski - komendant szkoły, Stanisław Szumski, Kazimierz Maliński „Niedzielski”, Franciszek Mardoń „Minor”, Moskała „Nasz”.

Kurs kończył się egzaminem i otrzymaniem świadectwa. Promocja odbyła się w czerwcu 1944r. Szkołę wizytowały władze AK. Inspekcja pułkownika „Nurta” miała miejsce w kwietniu 1944r.

Scalenie BCH i AK w placówce Krzczonów nastąpiło jesienią 1943r. bez konfliktów i zażądań. Postanowiono zachować organizację oddziałów taką jaka już istniała i tych samych dowódców z wyjątkiem Władysława Grzeszczyka, którego miejsce zajął Franciszek Mardoń pełniąc jednocześnie funkcję komendanta placówki Krzczonów, a obowiązki komendanta rejonu przejął Władysław Hofman ps. „Ordynat”.

Armia Ludowa zaczęła działalność kiedy front wschodni przybliżał się do granic Polski, kiedy było już pewne, że wejdą tu wojska radzieckie. AL powstała w rejonie Kosarzewa, Urszulina i Lewandowszczyzny przypuszczalnie na początku 1944r. W czerwcu 1944r. Maksymilian Siemion podjął próby utworzenia AL w Krzczonowie – Sołtysach, ale bez rezultatu. PPR istniała od 1942r. w Olszance utworzona przez byłych członków KPP. Natomiast na krótko przed wyzwoleniem powstały komórki PPR w Kosarzewie, w Lewandowszczyźnie i w Krzczonowie.

Do PPR w Kosarzewie należeli: Władysław Pryka, Charytanowicz, Kruk. W Lewandowszczyźnie: Stanisław Bąk – sekretarz, Andrzej Paćkowski, Edward Korba, Jan Korba, Eugene

niusz Kasperek. W Krzczonowie konspiracyjną komórkę pod kryptonimem „Jutro” organizował Maksymilian Siemion. Był to zlepek przypadkowych ludzi często zmieniających poglądy i zapatrywania w zależności od sytuacji. Jedynie M. Siemion jeszcze przed wybuchem wojny utrzymywał kontakty z komunistami. Członkowie PPR: Lucjan Piotrowski – sekretarz, Maksymilian Siemion, Stanisław Piotrowski, Trzebiński.

Narodowych Sił Zbrojnych w gminie nie było. Zdarzały się wypadki przechodzenia obcych oddziałów NSZ, które dopuszczały się akcji represyjnych na mieszkańcach gminy. Artykuł „Ostatnie wiadomości” z dnia 2 kwietnia 1944r. oskarżał Stronnicstwo Ludowe za milczenie na mordy dokonywane na działaczach chłopskich przez NSZ, które zamordowały całą rodzinę Kowalów w gminie Krzczonów. W lipcu 1944r. Krzczonowie wycofujący się Ukraińcy zabili dwóch ludzi cywilnych, a w Kolonii Żuków spalili cztery gospodarstwa. Były to akcje odwetowe NSZ za walkę z Niemcami.

Oprac. Alina Madej

OFIARY NIEMIECKICH REPRESJI

Ofiary niemieckich obozów represji. Po wnikliwych badaniach i analizach dokumentów archiwalnych byłego Związku Kombatantów w Krzczonowie, dowiadujemy się że w obozie KL Flossenbürg poblizu miasta Weiden, w Górnym Palatynacie, w Bawarii, w Niemczech, przebywał Władysław Grzegorzczak s. Józefa i Katarzyny Kasperek ur. W 1922r. w Piotrkowie, obecnie gm. Jabłonna a kiedyś parafia Krzczonów. W chwili represji był kawalerem, zmarł bardzo młodo 2.01.1942r. w wieku 20 lat, w szpitalu obozowym Flossenbürg.

Natomiast z tej samej rodziny, ojciec w/w, Józef Grzegorzczak ur. 1897r. w Piotrkowie s. Antoniego i Rozalii z d. Gutek, żona Katarzyna, w wieku 45 lat zginął 9.11.1942r. w Oświęcimiu o godzinie 7,10. Obaj zostali represjonowani za czynną działalność konspiracyjną przeciwko okupantowi. Na cmentarzu w Krzczonowie znajduje się ich symboliczny nagrobek.

Na nagrobku są jeszcze 2 dodatkowe inskrypcje: Katarzyna lat 42 zm. 25.10.1943r. prawdopodobnie matka Władysława oraz Eugeniusz który żył 2 miesiące (?), zm. w 1945r. Wszyscy pochodzili z Piotrkowa dawna parafia Krzczonów, obecnie gmina Jabłonna. Dzięki rodzinie, która zadbała o ten nagrobek i pamięć o ich bohaterstwie, pozostał po nich ślad w historii Polski. Na cmentarzu parafialnym w Krzczonowie jest jeszcze pewnie bardzo dużo takich nieznanymi nagrobków świadczących o tragicznej śmierci cichych bohaterów. Mamy nadzieję w przyszłości na odkrycie kolejnych.

Warto przypomnieć historię obozu KL Flossenbürg:

Założony w maju 1938, w poblizu miasta Weiden, w Górnym Palatynacie, w Bawarii, w Niemczech. Funkcjonował do kwietnia 1945.

Komendantami obozu byli kolejno:

- SS-Sturmbannführer Jakob Weiseborn: 4 maja 1938 – 20 stycznia 1939;
- SS-Sturmbannführer Karl Künstler: 20 stycznia 1939 – 10 sierpnia 1942;
- SS-Hauptsturmführer Karl Fritzsche: 10 sierpnia 1942 – 15 września 1942;
- SS-Sturmbannführer Egon Gustav Adolf Zill: 15 września 1942 – 10 maja 1943;

- SS-Sturmbannführer Max Koegel: 10 maja 1943 – 20 kwietnia 1945.

Początkowo obóz składał się z szesnastu drewnianych baraków więźniarskich, kuchni, rewiru itd., miał swoje krematorium obok placu egzekucji.

Począwszy od lat 1943/1944, w związku z wzmocnieniem wysiłków wojennych, wiele firm – zwłaszcza o znaczeniu wojskowym przeniosło się w okolice Bawarii i Kraju Sudeców. Wówczas Flossenbürg stał się „obozem macierzystym” dla wielu komand zewnętrznych i podobozów (ok. 60 w samej Bawarii, 43 w Saksonii, 32 w granicach dzisiejszych Czech i jeden na terenie dzisiejszej Polski). Podobozy te odegrały wielką rolę w niemieckim przemyśle wojennym. Więźniowie pracowali dla większości wielkich niemieckich koncernów wspierających wysiłek wojenny III Rzeszy.

9 kwietnia 1945 roku, na dwa tygodnie przed wyzwoleniem zamordowano w obozie członków niemieckiej opozycji antyhitlerowskiej, związanych z zamachem na A. Hitlera z dnia

20 lipca 1944: stracono m.in. Wilhelma Canarisa, Hansa Oстера i Dietricha Bonhoeffera.

20 kwietnia SS zarządziło ewakuację obozu „Marszami Śmierci”. 22 tys. więźniów wyszerowało w kierunku KL Dachau. Przynajmniej 7 tys. zginęło przed dotarciem do tego obozu. Flossenbürg został wyzwolony 23 kwietnia 1945 przez wojsko amerykańskie. Wówczas w obozie przebywało ok. 1600 najbardziej wycieńczonych więźniów.

Pierwszymi więźniami byli Niemcy przesładowani wówczas homoseksualności oraz kryminalności. Następnie przeniesiono tu ok. tysiąca więźniów z KL Dachau oraz wielu Polaków, członków ruchu oporu. Regularnie urządzano masowe egzekucje w pobliskiej strzelnicy. Egzekucje dotyczyły także wielu sowieckich jeńców wojennych. Większość więźniów pochodziła z Europy Środkowo-Wschodniej.

Radzieccy jeńcy wojenni zorganizowali powstanie w jednym z podobozów Flossenbürga: Mülsen Saint Michel. Żadnemu więźniowi nie udało się wówczas zbiec.



96 tys. więźniów przeszło przez Flossenbürg, z czego ok. 6 tys. w obozie macierzystym. Około 30 tys. w nim zginęło. Spotyka się i ponad dwukrotnie większe szacunki. Według nocnego świadka, więźnia obozu Pawła Wosia mogło zginąć 77 tys. ludzi, w tym:

- 28 tys. jeńców sowieckich
- 17 tys. Polaków
- 3200 Francuzów
- 3200 Czechów
- 3100 Żydów

- 2 Amerykanów – pilotów zestrzelonych podczas powstania warszawskiego
- nieznana liczba Serbów
- nieznana liczba Estończyków
- nieznana liczba Chorwatów
- nieznana liczba Włochów
- nieznana liczba Niemców (w tym przeciwnicy Hitlera, np. Wilhelm Canaris czy Dietrich Bonhoeffer)

Po wojnie, przez prawie rok zabudowania obozu służyły Amerykanom za miejsce inter-

nowania więźniów nazistowskich. Następnie były obozem przejściowym dla osób wracających w swoje strony. W XXI w. funkcjonuje jako miejsce pamięci.

Przypis: Paweł Woś: Fragmenty wspomnień 1943-1945. [w:] nr 2/3 [on-line]. Glaukopis, 2005. s. 85. [dostęp 2012-07-14]. Informacje ze strony Wikipedia, dane osobowe z archiwum Związku Kombatantów w Krzczonowie.

Oprac. TG

KULTURA I REGIONALIZM

MIKOŁAJ – SIEMION – PONAD – CZASEM

Rocznica wyzwolenia Auschwitz przez Armię Czerwoną. Mój dziad nie doczekał. Został rozstrzelany pod ścianą straceń w Auschwitz 28 października 1942 r. Kustosze Muzeum Auschwitz, Jadwiga Dąbrowska, upamiętniła jego postać książką o nim: „Mikołaj Siemion legionista, nauczyciel, więzień Auschwitz”.

W 2010 r. w Krzczonowie utworzono gimnazjum. Społeczność krzczonowska postanowiła upamiętnić Mikołaja Siemiona nadaniem tej szkole jego imienia. Tak się złożyło, że podczas wrześniowej naszej wizyty w ub. r. przed szkołą w Krzczonowie spotkaliśmy Pawła Prusią, który był wówczas dyrektorem gimnazjum i za niego odbyła się uroczystość nadania imienia Mikołaja Siemiona, mojego dziadka. Była to piękna uroczystość, w której uczestniczył ostatni z synów Mikołaja, prof. Ignacy Zenon Siemion. Imię Ignacy otrzymał na pamiątkę faktu, że jego chrzestnym był prezydent Ignacy Mościcki (siódmy syn w rodzinie miał wówczas taki przywilej). Bardzo licznie uczestniczyli członkowie kolejnego pokolenia - dzieci synów Mikołaja. Grażyna córka Lucjana, Monika, Marek i Danuta - dzieci Leszka, Piotr i Kuba, synowie Ignacego Zenona Siemiona, Agnieszka, córka Kuby, Tomasz - syn Grażyny, Urszula wnuczka Stanisława Siemiona a także prawnuki Mikołaja - Klara i Natalia. Były praprawnuki Antek, Lena i Aleksander syn Tomasza. Był nawet najmłodszy praprawnuk, dwumiesięczny Olgierd, urodzony w 22 kwietnia 2010 r. a uroczystość odbywała się 4 czerwca owego roku. Nad wszystkim trzymała pieczę zasłużona nauczycielka, działaczka społeczna i kierowniczka kabaretu „Rzep” Leokadia Ruchlicka. Wspomnienia o tej uroczystości są dla nas wciąż bardzo żywe.

Przed szkołą w Krzczonowie rośnie drzewo pamięci - brzoza, przywieziona przez dyr. ówczesnego gimnazjum, Pawła Prusią, z Oświęcimia, miejsca tragicznej śmierci Mikołaja Siemiona. W szkole znajduje się też tablica upamiętniająca nazwiska krzczonowskich nauczycieli, którzy zginęli walcząc o wolną Polskę, a także tablo poświęcone nadaniu gimnazjum imienia Mikołaja Siemiona.

Olga Michalec - Chlebiak, obecnie mieszkanka Krzczonowa, razem z koleżanką red. Grażyną Stankiewicz zastanawiały się, kto jest ważny dla historii miejscowości. Rozmawiając z mieszkańcami dowiedziały się, że taką postacią jest właśnie Mikołaj Siemion. Postanowiły wspólnie z uczniami i nauczycielami szkoły podstawowej w Krzczonowie stworzyć projekt, któremu nadały nazwę MIKOŁAJ - SIEMION - PONAD - CZASEM.

Film opowiada o życiu i pracy Mikołaja Siemiona (ur. w Ratoszynie 1891 r. zm. 1942 r.) od czasów jego udziału w działalności przeciw rosyjskiemu zaborcy, poprzez walki w legionach, tworzenie szkoły w Ratoszynie w pierwszych latach tworzenia państwa polskiego po pierwszej wojnie światowej, a od 1921 r. szkoły w Krzczonowie.

„...Nowy kierownik nie tylko dał życie nowej szkole, ale również wprowadził nowoczesne metody uczenia zarówno w oparciu o budowanie szerokich horyzontów swoich uczniów jak i podróżowanie po Polsce, dzięki funduszom uzyskanym ze sprzedaży biletów z występów teatralnych i kabaretowych, których był organizatorem. Dobrą passę krzczonowskiej oświaty przerwał wybuch II wojny światowej. Działający w konspiracji Mikołaj Siemion trafił do niemieckiej katowni na Zamku Lubelskim. W 1942 r. został rozstrzelany w KL Auschwitz”. - Przypominają twórcy projektu”.

28 października 2024 r., w rocznicę śmierci Mikołaja Siemiona w szkole w Krzczonowie odbyła się uroczysta prezentacja prac uczniów. Uczniowie pod opieką Bartosza Doroszuka i Oliwiera Radzikowskiego wykonali na ścianie wewnętrznej szkoły mural - portret Mikołaja Siemiona i komiks o jego życiu. Odślonięcie muralu wywołało we mnie duże wzruszenie, całe szczęście, że towarzyszył mi Paweł Siemion, syn Stanisława, który był bardziej opanowany i pięknie opowiedział o dziadku, którego jak i ja, poznał tylko ze wspomnień rodzinnych i książki mojego ojca Leszka Siemiona, „Cztery pokolenia”. W przecinaniu wstęgi brali



udział także pani wójt Katarzyna Bryda z dyrektorem szkoły Andrzejem Mysłowskim. Całe wydarzenie wspaniale prowadziła red. Ewa Bulisz z uczennicą Dominiką Gieroś.

*** Mikołaj Siemion dobrze się zapisał w pamięci tych, co go znali. Dowodem jest zrealizowany w szkole, w Krzczonowie, w ub. roku wspomniany projekt pt. „Mikołaj Siemion ponad czasem”. Dziadka nie poznałam, ale jestem dumna, że tyle uczynił dla uczniów i wielu ludzi. To on sprawił, że rodzice zaczęli posyłać dzieci do szkoły. To on przyczynił się do położenia kamienia węgielnego pod budowę nowej szkoły, za niego wybudowane były już dwie izby lekcyjne. Dzięki niemu szkoła podstawowa nosi imię Stanisława Staszica. Obecna uczennica szkoły w Krzczonowie, Jagoda Burył, dowiedziała się od swej babci, że była ona razem z Mikołajem Siemionem, chrzestną szkoły. Mikołaj Siemion i inni nauczyciele krzczonowskiej szkoły byli zaangażowani w podziemną walkę z okupantem niemieckim. Zapłacili za to swym życiem.

Po wojnie szkołę sukcesywnie rozbudowywano i dziś mieszkańcy mogą chwalić się pięknym, dobrze wyposażonym budynkiem, do którego posyłają swe dzieci na naukę. A nauka to rzecz najważniejsza. Tak uważał mój dziadek i dlatego dbał o upowszechnienie jej w swoim środowisku.

Dla mnie rodzinne spotkania i udział we wspomnianym projekcie był także ogromną porcją przeżyć. Dzięki nim przywołałam w pamięci ważne dla mnie postaci rodzinne a Grażynie Stankiewicz i Oldze Michalec-Chlebiak dziękuję, za zrealizowany przez nie projekt poświęcony memu dziadkowi, Mikołajowi. Dziękuję także paniom Justynie Kołodziejczyk, Małgorzacie Marcinkowskiej i biorącym w nim udział uczniom krzczonowskiej szkoły. Teresie Gutek, historykowi regionaliście, dziękuję za piękną narrację w wymienionym filmie. Relację z uroczystości zakończenia projektu można przeczytać Krzczonowskim Gościńcu - Nr 2(55) 2024.

Bardzo ważne, że film był prezentowany w kilku gminach województwa lubelskiego i wszędzie cieszył się dużym zainteresowaniem. Zdarzyło się, że obejrzeli go także inni członkowie rodziny mieszkający w tych gminach. A Henryk Liszka, mąż Anny Siemionówny z Ratoszyna, tak napisał:

„Dobry film o Mikołaju Siemionie. Dziękujemy za te ponadczasowe wspomnienia i pamięć o patriotycznej rodzinie. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia - rodzina Siemionów z Ratoszyna. Przekazuję te słowa twórcom i wykonawcom”.

Twórcy i wykonawcy cieszyli się dobrym odbiorem filmu też w innych gminach, o czym piszą poniżej.

„Choć większość działań w ramach projektu MIKOŁAJ SIEMION PONAD CZASEM już dawno za nami, - piszą autorki projektu - wracamy pamięcią do pokazów filmu o Mikołaju. Z pokazu na pokaz sale kinowe były coraz poważniejsze, większe i coraz pełniejsze. Ta na zdjęciach to KINO CZYN w Poniatowej, gdzie nasz film miał aż dwa pokazy

Tradycyjnie już po filmie był czas na spotkanie autorskie, w którym poza reprezentantami ekipy filmowej wzięła udział nasza niezawodna krzczonowska młodzież: Kasia, Karol i Norbert. Dziękujemy za tak liczne przybycie na pokaz. Nie obyło się też bez niespodzianki Wśród

widzów były Siemionówny!!! Tak, z tych Siemionów Wnuczki brata Mikołaja Siemiona, który mieszkał niedaleko Poniatowej. To dla nas wielkie zaskoczenie i zaszczyt - dziękujemy za przybycie. Jak widać, rodzina Siemionów ma jeszcze wieweiele ciekawych postaci do odkrycia i rozdziałów do napisania. Myślmy o kontynuacji”

ZADANIE BYŁO FINANSOWANE W RAMACH PROJEKTU "MIKOŁAJ SIEMION PONAD CZASEM" - PROGRAMU "PATRIOTYZM JUTRA".

Oprac. Monika Siemion Dudek, Dys 2024r.

WSPOMNIENIA

Wacław Szacoń,

porucznik WP, ps. „Czarny”. Urodził się 5 lutego 1926 r. w Walentynie, gm. Krzczonów, woj. Lubelskie. Jego rodzice, Jan i Petronela utrzymywali się z pracy na roli. Po ukończeniu szkoły powszechnej, uczył się do technikum w Lublinie. ...*„Wychowany w tradycjach religijnych i narodowych kierowałem się nimi we wszystkim, co w życiu robiłem”* – wspominał w wywiadach prasowych, niegdyś żołnierz Narodowej Organizacji Wojskowej i Armii Krajowej. Od 1945 r. partyzant działający na Lubelszczyźnie oddziałów podziemia mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory” i kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”. należał także do antykomunistycznej organizacji Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”. Za udział w akcjach sabotażowych, wywiadowczych i patrolowych przeciwko niemieckim okupantom uhonorowany został Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości. Od 1945 roku walczył w oddziałach sformowanych przez mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapora” i kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” o suwerenność, pozostającego pod dominacją ZSRR państwa polskiego. Jego zadaniem było rozpoznanie i dokumentacja fotograficzna posterunków na Lubelszczyźnie. 26 kwietnia 1949 roku został aresztowany przez pracowników Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Krzczonowie. Po torturach, 26 listopada 1949 został skazany w trybie doraźnym, przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie, któremu przewodził sędzia Bolesław Kardasz, za czterokrotną karę śmierci za przynależność do oddziałów „Uskoka”, „Strzały” (st. sierż. Walentego Waśkowicza), „Żelaznego” (ppor. Edwarda Taraszkiewicza) i posiadanie broni. W sentencji wyroku określony został jako: *„...jednostka wybitnie społeczna, wrogo ustosunkowana do obecnego ustroju” i w konkluzji „...jako taka jednostka winien być wyeliminowany raz na zawsze ze społeczeństwa”*. Na mocy prawa łaski wyrok zamieniono na długoletnie więzienie. Karę odbywał w więzieniach podległych Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego na Zamku Lubelskim, w Rawiczu, Wronkach i kamieniołomach w Strzelcach Opolskich. Gdy siostry, którym pozwolono na odwiedziny w więzieniu skazanego na śmierć brata, szlochaly, Wacław powiedział do nich: *„...Dlaczego płaczecie? Przecież nikt nie będzie żył wiecznie. Tylko że ja pójdę tam za wiarę i Ojczyznę, a ci, co mnie skazali, jako pacholki sowieckie”*. Został zwolniony 10 grudnia 1956 roku a w 1957 r. ożenił się z Stefanią Rospond z Liszek, (skazaną w 1953 r. na 6 lat więzienia w tzw. procesie kurii krakowskiej). Pracował w Krakowie, potem przeniósł się wraz z rodziną do Liszek.



Po wyjściu z więzienia bezpieka często go inwigilowała, a autorem donosów był m.in. TW o ps. „Tadeusz” – malarz Tadeusz Stanaszek. Mocno wspierał ukrywającego się Józefa Franczaka aż do jego śmierci. Mimo uznania dla ruchu narodowego i Romana Dmowskiego nie zawahał się w czasach PRL przyjąć propozycji piłsudczyka płk. Józefa Herzoga do wzięcia udziału w przywróceniu godnego wyglądu zaniedbanej krypcie Piłsudskiego pod wawelską Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wraz z Józefem Herzogiem uczestniczył w odnowie wawelskiej krypty Józefa Piłsudskiego wykonując metalowe zdobienia. Jest też autorem krzyża obrony Lwowa na cmentarzu Rakowickim, płaskorzeźby popiersia gen. bryg. Leopolda Okulickiego (1973) i tablicy pamięci 27 pułku piechoty na Jasnej Górze (1976).

W 2013 roku został odznaczony przez prezydenta Bronisława Komorowskiego „za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność społeczną i kombatancką” Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. 12 października 2015 roku krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, za szczególny wkład w upamiętnianie dziejów Narodu Polskiego przyznał Wacławowi Szacońowi nagrodę „Świadek historii”. W 2017 roku został laureatem nagrody im. Józefa Franczaka „Lalka”, przyznawanej przez kwartalnik „Wyklęci”. Awansowany do stopnia porucznika WP w stanie spoczynku, w 2018 został odznaczony Medalem „Pro Bono Poloniae”. 1 marca 2020 roku został odznaczony przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, zaś w 2019 Medalem Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Był bohaterem filmu Dariusza Walusiaka - „Mój przyjaciel Lalus”. Był Prezsem Honorowym Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Krakowie. *„...Zawsze chodziłem z podniesioną głową, będąc dumny z tego, że walczyłem w szeregach Armii Krajowej, a po wojnie - w WiN-ie. Łączył nas jeden cel - niepodległa Polska”* - mówił. Wacław od młodości nie rozstawał się z różańcem. *„...Nigdy nie zwątpiłem w Pana Boga i opiekę Matki Bożej. W partyzantce, w więzieniu, po uwolnieniu, gdy tylko byłem w stanie, gorliwie się modliłem”* - wspominał w rozmowie z „Gościem Krakowskim”. Wielu mieszkańców Liszek pamięta go z kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja, z różańcem w ręku. Póki mógł, chodził zawsze na procesje Bożego Ciała i witał przychodzących grupowo do Liszek uczestników Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Do późnych lat, jeszcze po ukończeniu 90 lat, brał udział w spotkaniach z młodzieżą, dając świadectwo swojej żołnierskiej służby i opowiadając o współtowarzyszach konspiracji. Pogrzeb weterana odbył się we wtorek 21 stycznia w Liszkach. O godz. 12.30 w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja odbyła się modlitwa różańcowa przy trumnie zmarłego, o godz. 13.00, zaś Msza św., po zakończeniu której nastąpiło odprowadzenie na cmentarz parafialny.

Oprac. TG na podstawie Krakowskiego Gościa Niedzielnego, Wikipedii, IPN Kraków.

Wspomnienie o twórczyni ludowej, Helenie Kruk z Krzczonowa.



Helena Kruk,

urodziła się w Krzczonowie 25.03.1942r., zmarła 26.03.2025r. Od urodzenia związana była ze sztuką ludową, którą wyniosła z domu rodzinnego; jej mama Franciszka i babcia, sławna Antonina Kochaniec („babcia Kochańcowa”) były twórczyniami od pokoleń, tworzyły pisanki, zajmowały się haftem krzczonowskim, szyciem strojów ludowych. Związane z rozwojem krzczonowskiej kultury ludowej i organizacji społecznych. Helena dla bliskich „Hasia” była cenioną twórczynią o wszech-

stronnych zdolnościach artystycznych i krawieckich. Była osobą, która chętnie udzielała wywiadów dla radia i telewizji. Od najmłodszych lat borykała się ze zdrowiem, jednak dzięki pomocy swoich najbliższych mogła tworzyć swoje prace. Ich dom rodzinny był zawsze otwarty dla znajomych, tam odbywały się domowe warsztaty pisania pisanek, gdzie pod okiem tych artystek można było wykonać tradycyjną pisanekę. W historię i rozwój krzczonowskiej sztuki, wniosły ogromny wkład artystyczny i twórczy. Pisanki Heleny znajdowały się w zbiorach wielu muzeów państwowych oraz Muzeum Wsi Lubelskiej. Wzory były autentyczne i niepowtarzalne o bardzo cienkich liniach zdobienia. Z wielkim żalem i smutkiem pożegnaliśmy śp. Helenę Kruk w sobotę 29.03.2025r. Msza święta za drogą nam zmarłą odbyła się w kościele parafialnym w Krzczonowie, następnie nastąpiło odprowadzenie na cmentarz parafialny w Krzczonowie. Zmarłą żegnała najbliższa rodzina, najbliżsi sąsiedzi i krzczonowiaci, którym została na zawsze w pamięci.

Oprac. TG

Marianna Krasnodębska,

z domu Jarosz, urodziła się 10 października 1923 r. w Piaskach. Ojciec, Ignacy Jarosz, pochodził z Piask, po ukończeniu szkoły powszechnej, ukończył szkołę kowiecką w Lublinie. W młodzieńczych latach zaangażowany był w działalność niepodległościową, za co został zesłany przez władze carskie w głąb Rosji. Po powrocie z zesłania do rodzinnych stron zaczął pracować jako rzemieślnik - budowlaniec. „...Był społecznikiem, w radzie gminnej w Piaskach był zastępcą wójta” – wskazywała Marianna.



W 1904 r. ożenił się z Anną Kowalską, córką dość zamożnego rolnika z Emilianowa, wsi znajdującej się na północ od Piask. Ignacy Jarosz, chcąc zapewnić dobre warunki swojej rodzinie, ciężko pracował prowadząc działalność budowlaną, jak również w dużym gospodarstwie rolnym.

Poprzez działalność społeczną zdobył sobie ogromny autorytet i zaufanie wśród miejscowego społeczeństwa. Pozwoliło mu to pełnić funkcje samorządowe w okresie II Rzeczypospolitej. Był członkiem rady gminnej, a przez jedną kadencję był zastępcą wójta w Piaskach. Dom rodzinny Anny i Ignacego Jaroszków w Piaskach szybko wypełnił się gromadką dzieci. Domem i opieką nad dziećmi zajmowała się Anna, jak wspominał najmłodszy syn:

„...Mama zajmowała się domem i rodziną. Była naszym światem, a my byliśmy Jej”.

„...Mieszkałam przy ulicy Lubelskiej 75. W naszym domu mieszkali Żydzi i sklepy mieli, bo myśmy mieli duży dom, czynszowy taki. Na dole było osiem lokali sklepowych i zawsze dwa, trzy lokale wynajmowali Żydzi” – wspominała. Historycy szacują, że w 1939 r. żydowska społeczność Piask liczyła ponad cztery tysiące osób, czyli ponad 60 proc. mieszkańców.

„...Pomagałam i jako łączniczka AK z ŻOB i jako osoba prywatna. Dostarczałam ukrywającym się Żydom żywność, ubrania i dokumenty z polskimi nazwiskami. Bałam się, było to ryzykowane, ale przecież jakoś przeżyłam. To był nasz ludzki obowiązek. Oni byli takimi samymi ludźmi jak my, różniła nas religia i obyczaje, ale przecież byliśmy obywatelami jednej, wspólnej ojczyzny – Polski” – powiedziała PAP w 2023r. tydzień przed swoimi setnymi urodzinami Marianna Jarosz-Krasnodębska.

„...Było nas ośmioro, sześciu synów i dwie córki. Wszyscy uczestniczyli w działaniach konspiracji” – wyjaśniła. W 1940 roku Marianna wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej, a rok później – do Wojskowej Służby Kobiet ZWZ-AK. Pod ps. „Wiochna” pełniła funkcję dowódcy drużyny i łączniczki AK z Żydowską Organizacją Bojową w Piaskach. Kontaktowała się z przywódcą ŻOB w Piaskach, Izaakiem Kochenem (1910-43). Młodszy brat Marianny, Maksymilian Jarosz przekazywał mu broń.

Z pomocą pracującego w Arbeitsamcie (niemiecki urząd pracy) znajomego Marianna niszczyła dokumenty – spisy mieszkańców Piask. Uchroniło to wielu z nich przed wywiezieniem na przymusowe roboty do Rzeszy.

Jaroszowie pomagali ukrywającym się osobom pochodzenia żydowskiego. Jednym z nich był Józef Honig, któremu udzielali schronienia. W swoich wspomnieniach nazwał Mariannę „niezwykle odważną dziewczyną”. Pomogli też jego ojcu i bratu oraz żydowskiej rodzinie Lewinów, która w grudniu 1940 r. została deportowana przez Niemców spod Szczecina.

„...Moi rodzice ich przyjęli, bo akurat był u nas lokal wolny. Ich było troje, ojciec i dwie córki: Hana i Gertruda, a on Wolf. Mieli tylko ręczny bagaż” – wspominała

„...W rodzinie Świtaczków był żydowski chłopiec, na Siedliskach niemiecki albo czeski Żyd, u Zajączkowskich cała rodzina. Zajączkowski bardzo Żydom pomagał. Pani Makosiowa z synkiem u Baranowskich. I księża i dr Bażański, który dostarczał im leki, opatrunki” – wspominała Jarosz-Krasnodębska pomoc udzieloną Żydom przez innych mieszkańców Piask w wywiadzie udzielonym Teresie Torańskiej, opublikowanym w 2016 r.

„Z całą stanowczością i z czystym sumieniem muszę powiedzieć, że nikt z piaseckich ludzi nie zdradził ukrywających się Żydom. Mógł nie pomóc, bo się bał, ale Żyda nie wydał. Były dwa przypadki konfiden-

tów, ale zostali zgładzeni przez AK” – podkreśliła. Rodzina Jaroszków starała się wspierać rodzina Lewinów, przesiedloną do piaseckiego getta. W tym celu m.in. Mariana Jarosz wielokrotnie wchodziła na teren getta. „...Na początku nie było to takie trudne”. Jak wspominała po latach:

„...Można było, nie było jeszcze zamknięte getto, ale już nie wolno było wychodzić im, tylko niektórzy mieli przepustki. Ale było otwarte, także z jednej strony getta na drugą mogli sobie przechodzić. Bo getto było po obydwu stronach głównej ulicy Lubelskiej. To oni jeszcze sobie tak chodzili, jeszcze się wymykali, jeszcze gdzieś tam poszli, jeszcze kontakt z nimi taki był inny. No to nakładaliśmy sobie tą lentę, taką opaskę z gwiazdą Dawida, biała opaska, niebieska gwiazda. Szło się. Niemcy jeszcze tak nie znali Polaków dobrze, jeszcze nie zdążyli tak wszystkich rozpoznać. To tak w tłumie się mieszało i coś się im tam zaniosło. Po ogrodzeniu getta w Piaskach możliwość kontaktów bezpośrednich i niesienia pomocy została utrudniona. Wykorzystywano w tym celu jednogodzinne otwarcie bram getta w celu możliwości zaopatrzenia się w wodę w jedynej dostępnej studni”.

Moment ten był wykorzystywany przez Jaroszków jako możliwość przekazania jedzenia czy lekarstw znajomym Żydom. Pomoc udzielana przez Polaków miała ogromne znaczenie, jak po latach z kolei wspominał jeden z ocalałych piaseckich Żydów, Józef Honig. Poza oddolnym dostarczaniem żywności i leków miała ona charakter zorganizowany. Do getta dostarczane były czyste blankiety kenkart z miejscowej gminy, które były wykorzystywane później przez Żydom ukrywających się poza gettem. Dostarczana była również broń, do której Jaroszowie mieli dostęp z uwagi na konspiracyjną działalność w szeregach ZWZ/AK.

Ofiarami niemieckiego terroru padli jej bracia. W lutym 1941 r. Jan Jarosz został aresztowany. Był torturowany przez gestapowców w Zamku w Lublinie. W kwietniu wywieziono go do Oświęcimia, gdzie został zamordowany. 4 sierpnia 1943 r. Daniel Schulz, volksdeutsch z pobliskiej Malinówki, zastrzelił Czesława Jarosza – polonistę i absolwenta KUL.

Po wojnie Marianna założyła rodzinę, zamieszkała w Poznaniu, później w Lesznie. W drugiej połowie lat 50. powróciła do Piask, a później przeprowadziła się do Lublina. Po upadku PRL uczestniczyła w wydarzeniach patriotycznych i rocznicowych. Jako świadek historii prowadziła zajęcia edukacyjne w szkołach i bibliotekach w Lublinie i województwa.

Dnia 11 czerwca 2001 roku Ignacy, Anna, Maksymilian, Aleksander Jaroszowie i Marianna Jarosz-Krasnodębska zostali uhonorowani tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata za uratowanie życia łącznie trzynastu osobom z żydowskich rodzin Honigów, Hubermanów, Lewinów. Medal odebrała Marianna.

Od 1963 r. Instytut Yad Vashem w Jerozolimie przyznaje tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata osobom, którzy w czasie Holokaustu z narażeniem życia i bezinteresownie nieśli pomoc prześladowanym Żydom. Na medalu jest wryta sentencja z Talmudu „Kto ratuje jedno życie, ten ratuje cały świat”. Do stycznia 2022 r. na całym świecie medalami Sprawiedliwych wśród Narodów Świata uhonorowano 28 217 osób z 51 krajów, w tym 7232 Polaków.

„Ból serca ściska na wspomnienia tej okrutnej, bestialskiej zbrodni. Niemcy – mordercy zabrali im prawo do życia, odarli z majątku, godności, człowieczeństwa” – mówiła 18 grudnia 2018 r. podczas uroczystości przyznania honorowego obywatelstwa państwa Izrael mieszkańcom Lubelszczyzny w ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie.

21 września 2019 r. Jarosz-Krasnodębska została matką chrzestną sztanaru Batalionu Dowodzenia Wielonarodowej Brygady im. Romualda Traugutta.

W maju 2022 r. Bogna Bender-Motyka zaprezentowała film dokumentalny „Polacy na ratunek Żydom. Rodzina Jaroszków”. Chętnie uczestniczyła w spotkaniach z młodzieżą szkolną, dając pamięć historii poprzez swoje wspomnienia z czasów wojny i działalności konspiracyjnej. Wielokrotnie była w Krzczonowie na spotkaniach dla młodzieży szkolnej organizowanych przez nauczyciela historii Annę Kamińską.

Marianna Krasnodębska odeszła 14 stycznia 2025 r. w Lublinie w wieku 101 lat. Ostatnie pożegnanie odbyło się 22 stycznia 2025r. w Lublinie w uroczystościach uczestniczyli: dr Mateusz Szpytma zastępca prezesa IPN Narodowy Oddział w Lublinie i dr Robert Derewenda dyr. IPN Narodowy Oddział w Lublinie.

Była to niezwykła kobieta, która swoim życiorysem mogłaby obdzielić kilka osób.



Barbara Kasper-Siemion

- druga żona Wojciecha Siemiona i osoba, która we współpracy z Mszczonowskim Ośrodkiem Kultury dba o organizację Mazowieckiego konkursu Przyjaciół Słowa im. Wojciecha Siemiona, - zachęciła mnie, abym opowiedziała o mojej współpracy z Wojciechem Siemionem, przy wydawaniu jego książek. Zatem podczas tegorocznego Mazowieckiego Konkursu Poetyckiego im. Wojciecha Siemiona zwróciłam się do uczniów szkół współpracujących z Mszczonowskim Ośrodkiem Kultury, autorów nadesłanych na konkurs wierszy Na początek ponownie pogratuluję wam, waszej pracy przy tworzeniu wierszy na tegoroczny konkurs. Jego temat „Słowo określa człowieka” jest istotny. Wasze słowa ułożone w małe utwory poetyckie mówią też o was. O waszym stosunku do drugiego człowieka, o waszych marzeniach, o waszych smutkach i radościach. A w przyszłości, nawet jeśli zarzucicie tę drogę twórczą, wiersze mogą wam przypomnieć, że potrafiliście znaleźć taki ciekawy i ładny sposób wyrażenia siebie.

Pokażę wam teraz jak mali bracia Siemionowie tworzyli swoje książki od najmłodszych lat. Ich ojciec, a mój dziadek, Mikołaj Siemion, kiedy zakończył swój udział w walce w legionach o wolną Polskę, przystąpił do tworzenia szkoły. Najpierw w rodzinnym Ratoszynie na Lubelszczyźnie a potem w Krzczonowie, gdzie został kierownikiem szkoły. Przez lata pracy gromadził książki do biblioteki domowej. Mój ojciec, Leszek (czwarty z siedmiu synów Mikołaja), uważał, że książki były metodą wychowawczą w jego rodzinnym domu. Mikołaj Siemion zawsze powtarzał synom, że w przyszłości każdy ma napisać jedną swoją książkę. I młodzi Siemionowie od wczesnego dzieciństwa pisali swoje książki. Oto skany okładek książeczek mojego ojca Leszka i jego młodszego brata Wojciecha. Na jednej z okładek jest data - 1938 rok. Wówczas mój ojciec miał 12 lat a Wojciech - lat 10. Ja z sympatią oglądałam ich pierwsze prace. Pisali ładnym, równym pismem i sami ilustrowali to co pisali. Po wojnie każdy z żyjących po wojnie braci napisał po kilka dorosłych książek, wnosząc własny dorobek twórczy do polskiej kultury. Wojciech, znakomity aktor i recytator polskiej poezji pozostawił po sobie duży dorobek. Wojtek był wspaniałym człowiekiem. Pełen twórczej energii, bardzo pracowity, zawsze uważny w stosunku do ludzi, których spotykał. Dobrze zapamiętywał ich nazwiska, umiał ocenić kim są i na co ich stać. Miał pasję odkrywcy znaczeń utworów, które znał. Kolejną pasją była chęć przekazania swych odkryć poetyckich, malarskich, muzycznych wszystkim chcącym go słuchać. Dzieciom i dorosłym. Chciał zarazić swą pasją innych. Ja w swoim myśleniu o spotkaniach w Petrykozach zawsze przypominałam sobie słowa Wyspiańskiego „Teatr swój widzę ogromny/ wielkie powietrzne przestrzenie...”. Bo z Petrykoz Wojciech oddziaływał na cały kraj. Ze wszystkich stron przybywali twórcy, artyści i zwykli zjadacze chleba. Wszyscy odwiedziny w Petrykozach odbierali jak święto niezwyklej wagi. Każdy otrzymywał wspaniałe dary duszy i serca Wojtkowego. I ja przez całe życie byłam pod wielkim wpływem mego stryja, byłam pełna podziwu dla niego i zachwytu dla jego umiejętności przekazania tekstów poetów z podkreśleniem sensu słów. Propozycja współpracy przy jego książkach była dla mnie radością. Wojciech Siemion pisał z wielką pasją „Lekcje czytania”, w których przekazywał swą wiedzę o wersyfikacji i wpływie jej na znaczenie wierszy polskich poetów. Pisał także książki związane z ważnymi według niego wydarzeniami. W Petrykozach miał za sąsia-

dów małżeństwo Joanny Kasperskiej, aktorkę - i jej męża Andrzeja Sadowskiego, scenografa. Kiedy umarł prof. Andrzej Sadowski, Wojciech zwrócił się do mnie: - Joasia z Józkiem (Józef Pless jest poetą, napisał też książkę o Wojciechu Siemionie) szykują dużą rzecz o profesorze. Ale zanim zrobią, to my szybko przygotujemy książeczkę o Andrzeju - . I powstała śliczna, serdeczna książeczka pt. „Sąsiad sąsiadowi”. Niestety Wojciech już jej nie ujrzał; wyszła z drukarni tuż przed jego pogrzebem. W roku 2010, przygotował jeszcze kilka książek. m.in. „Fortepian Szopena” Norwida i „Wiersze, które pomogły mi żyć”.

A moja współpraca być może zaczęła się od wspomnienia o Piwce, Jadwidze, zmarłej wówczas pierwszej żonie Wojciecha. Napisałam i Wojtek przyjął dobrze moje wspomnienie. I zdumiało go, że tak dobrze zapamiętałam z lat dzieciennych atmosferę mieszkania państwa Gałkowskich, rodziców Piwki. Wkrótce zbliżało się Wojtkowe 80-lecie i Wojtek chciał z tej okazji wydać książkę o Aleksandrze Waciu, w cyklu swoich „lekcji czytania”. Poprosił, bym pomogła w jej przygotowaniu. Chętnie się zgodziłam. Z Wojciechem lubiliśmy się i rozumieliśmy od zawsze. Sam był zawsze bardzo dobrze zorganizowany, pracowity nadzwyczaj, ale potrafił być wyrozumiały dla moich niedoskonałości. Ja wprawdzie wiedziałam, że nie zawsze potrafiłam zrobić wszystko tak dobrze, jak bym sama chciała, Wojciech jednak nie krytykował za dużo. W ogóle w stosunku do otaczających go osób odnosił się z szacunkiem i z niezwykłą umiejętnością wydobywał z nich to co najlepsze. Często sami siebie zaskakiwali. Potem przygotowywałam do druku kolejne książki. Czasem dbałam o zachęcenie do współpracy innych członków rodzin. Kiedy Wojtek przygotowywał książkę „Dar siódmy rodzinny” zapytał mnie zniemacka: - „Czy już poprosiłaś Zenka? (Zenek to najmłodszy z braci Siemionów) - O co? - zapytałam - Żeby coś napisał - odparł Wojtek. To była bardzo ważna książka. Wojciech prezentował w niej prace malarskie i graficzne Mieczysława Majewskiego, prywatnie męża siostry Jadwigi Siemion. Prace Mieczysława Majewskiego ilustrował wybranymi przez siebie wierszami. Wszystko łączyła tematyka II wojny światowej.

Przy tej okazji Wojciech chciał dać osobiste wspomnienia członków rodziny, związane z wojną. Zenek, czyli Ignacy Zenon Siemion, profesor zwyczajny chemii, był najmłodszym bratem Wojciecha. I miał dobrze w pamięci wojenne rzędy Wojciecha. Starsi czterej bracia walczyli w partyzantce, niektórzy już zginęli. Wcześniej zginął w Oświęcimiu ojciec. Matce na gospodarce pomagała trójka najmłodszych: Wojtek, Staszek i Zenek. Wojtek kierował pracą, dosyć dużo od młodszych braci wymagając. Bracia trochę mieli mu to za złe. Dlatego to ja miałam poprosić Zenka. Poprosiłam. Przewyciężyłam opór najmłodszego stryja i otrzymałam piękne wspomnienie o nauce konspiracji. Kiedy 1 września 1939 roku siedmioletni Zenek poszedł do szkoły, dowiedział się, że nie ma lekcji, bo jest wojna. I potem Zenek opisał wojnę i konspirację, której uczył się będąc małym przeciwieństwem chłopcem. Poprosiłam też Pawła, syna nieżyjącego już wówczas Staszka Siemiona, napisałam i ja swoje wspomnienia, i dałam tekst mojego ojca, który w wielu książkach opisał wojnę na Lubelszczyźnie. Na specjalne życzenie Wojciecha odszukałam w lubelskich bibliotekach wiersz najstarszego z braci Siemionów, Maksymiliana. Wiersz ten, Maks napisał jako uczeń lubelskiego gimnazjum im. Hetmana Jana Zamojskiego, dla uczczenia



Piłsudskiego i uczczenia swego ojca, legionisty. W tej książeczce są też wspomnienia Barbary Majewskiej i piękny tekst Barbary Kasper - Siemion o wojennej poezji Władysława Broniewskiego. Wydałam także małą antologię pt „Wiersze, które pomogły mi żyć”, którą Wojciech Siemion szykował na ważną dla niego i całej naszej rodziny uroczystość: - nadanie imienia Mikołaja Siemiona gimnazjum w Krzczonowie. Uroczystość odbyła się w czerwcu 2010 roku. Zgromadziła licznie mieszkańców Krzczonowa, uczniów szkoły i rodzinę Siemionów z całego kraju. Wojciech nie dożył tego wydarzenia. A tak bardzo się do tego szykował. Planował kogo z ważnych dla niego osób należy zaprosić, i jakie organizacje. Tu w pomysłach prześcigaliśmy się; Wojciech wymieniał istotne dla Krzczonowa organizacje; związek kombatanów, ja dawałam przedstawicieli OSP, Wojtek dodawał harcerzy, ja żołnierzy. Bardzo dobrze nam to szło i ja dodałam: - a na koniec ogłosimy Cię prezydentem Polski. Oboje się roześmieliśmy. Wiedziałam jak bardzo Wojtkowi zależało, aby to była piękna uroczystość. I to było naprawdę wspaniałe wydarzenie. Niestety już bez Wojciecha. Jeszcze tylko powiem o uroczystości w Muzeum Narodowym na Zamku w Lublinie, w październiku 2009 roku. Tu obecna Barbara towarzyszyła Wojciechowi, swojemu mężowi. Byłam także. Zamek w czasie wojny był więzieniem dla Polaków. Muzeum Auschwitz prezentowało Księgi pamięci poświęcone ludziom wywiezionym przez Niemców z Lubelszczyzny, uwięzionych i skazanych na śmierć w tym obozie. W obozie w Auschwitz zginął także Mikołaj Siemion, po rocznym przetrzymywaniu go w więzieniu na lubelskim Zamku.

Uroczystość związana z prezentacją Ksiąg Pamięci - to była dla Wojciecha bardzo trudna chwila. W wielkich emocjach Wojciech wystąpił i opowiedział, jak jeden ze współwięźniów Mikołaja na Zamku wspominał jego ojca. Skatowany podczas przesłuchań Mikołaj, wrzucony do celi, kiedy gaszono światła, mówił wiersze. To było bardzo ważne dla współwięźniów. Podtrzymywało ich ducha i wiarę w zwycięstwo. Wśród tych wierszy opowiadający o tym, zapamiętał koncert Jankiela, z „Pana Tadeusza”. Wojciech podczas uroczystości poświęconej więźniom lubelskiego Zamku i ofiarom obozu Auschwitz, recytował ów koncert. Otrzymałam później nagranie z tamtego dnia. Podczas uroczystości podsumowującej konkurs przekazałam nagranie na ręce pani dyrektora, Grażyny Pływaczewskiej, by zachowała je w prowadzonym przez siebie Mszczonowskim Ośrodku Kultury.

PAJĄKI LUBELSKIE



Maria Mazur; Krzczonów

Umiejętność wykonywania pająków ze słomy, papieru i z bibuły na Lubelszczyźnie została wpisana na Krajową Listę Niematerialnego. Pająki ludowe jeszcze przed II wojną światową były obowiązkowym elementem wystroju wiejskich chałup. Po wojnie, w wyniku przemian społeczno-kulturowych zwyczaj ten zaczął tracić na popularności. Jednak – jak dowodzą depozytariusze z Lubelszczyzny – nie zanikł zupełnie i jest wciąż żywy, choć zmieniły się nieco jego funkcje. Wy-

Pająki lubelskie Krajowa Lista niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Decyzję o wpisie podejmuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego, tworzona przez Narodowy Instytut Dziedzictwa od 2013 roku, jest jednym ze sposobów na ochronę i promocję polskich tradycji, przekazów ustnych, zwyczajów, obrzędów czy wiedzy związanej z rzemiosłem.**

konywani je przede wszystkim przed Bożym Narodzeniem, ale nie tylko. Niektórzy informatorzy podają, że pająki wykonywani także przed Wielkanocą, by nadać izbie odświętnego charakteru.

Na Lubelszczyźnie powstawały różne formy pająków, najpopularniejsze były te żyrandolowe wzorowane na kościelnych i pałacowych żyrandolach. Nie była to jednak jedyna forma, do dziś popularne są pająki krystaliczne, tarczowe (ich podstawę stanowi tarcza wypłata z słomy) i obręczowe. Coraz rzadziej można natomiast spotkać pająki kuliste. Dawniej do wykonania pająków gospodynie używały naturalnych, łatwo dostępnych materiałów: słomy, ziół, piór itp. Obecnie, obok słomy, wykorzystywane są kolorowe papiery i bibuła.

Pająkom przypisywano niegdyś funkcje magiczne i obrzędowe. Wieszano je u powały, w centralnym miejscu izby albo w świętym kącie, miały przynosić gospodarzom urodzaj pól, dobrobyt oraz chronić przed złem. Obecnie pełnią już tylko funkcję dekoracyjną. Zdobią nie tylko wnętrza mieszkań domów, ale coraz częściej pojawiają się w miejscach publicznych – w restauracjach, świetlicach, bywają też oryginalną instalacją na współczesnych wystawach lub imprezach plenerowych.

Rośnie też liczba miłośników tego typu ozdób, a także twórców, którzy chcą zachować tę piękną, regionalną tradycję. mamy więc nadzieję, że wpis na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego przyczyni się do wzrostu świadomości ogółu społeczeństwa na temat wagi tradycji i przekazu międzypokoleniowego. – „To była bardzo trudna droga. Całość trwała około roku – mówi Małgorzata Majewicz-Krajewska. – Cieszymy się bardzo. Wpis na tę listę został bardzo miło przyjęty przez społeczność. A my jako depozytariusze (osoby kontynuujące daną tradycję – red.) czujemy się bardzo docenieni. Te pająki są takie ciekawe, takie nasze. Ich wyrób to nasz lokalny patriotyzm”...

– „Razem w żonę wykonuję te pająki. Chcemy zrobić wszystko, żeby wróciły one do polskich domów – opowiada Tomasz Krajewski. – Robiliśmy je jako zrzeszeni twórcy ludowi, ale wiedzieliśmy, że są jeszcze osoby na Lubelszczyźnie, które jeszcze to kontynuują. Dlatego dotarliśmy do ludzi spod Hrubieszowa i Zamościa. Zaczęliśmy ich szukać przez domy kultury. Chcieliśmy dotrzeć do tego starszego pokolenia, na które te umiejętności przechodziły z dziada pradziada.

– To, iż ta umiejętność trafiła na listę, nakłada na nas dużą odpowiedzialność, aby to kontynuować, przekazywać dalej. Żeby zaistniało to w formie bardziej kulturowej, nie tej zapomnianej. Bo ostatnie pająki teoretycznie „wyginęły” w latach 50. XX wieku. Wyparły je inne rzeczy, które przysły z świata „– stwierdzają Małgorzata Majewicz-Krajewska i Tomasz Krajewski.

Na Listę trafili też twórcy z regionu krzczonowskiego w osobach; prekursorka, Zofia Sałek poch. z Żukowa, obecnie wykonują tę sztukę: Halina Grzesiak z Olszanki czł. STL, Kazimiera Januszek z Walentynowa oraz poch. z Krzczonowa powiązany z twórczością krzczonowską, Michał Kowalik mieszkający w Lublinie czł. STL. *Informacje ze stron; Polskie Radio Lublin, TVP Lublin, STL w Lublinie.*

Oprac. TG

Gratulujemy - KGW „Olszynka” z Olszanki.



DZIEŃ STROJU KRZCZONOWSKIEGO

Krzczoneń jest kolebką przepięknego, barwnego stroju ludowego, który reprezentuje całą Lubelszczyznę. Bije tu mocno serce tradycji ludowej, a mieszkańcy są bardzo do niej przywiązani.

Koło Gospodyń i Gospodarzy Krzczonów Sołtysy to wspólnota ludzi, dla których ważne jest to, co autentyczne – dom, rodzina, przywiązanie do korzeni. Dobrze wiemy, że szczęście nie kryje się w wielkich sprawach, ale w codziennych chwilach, które dzieli się razem. I do przeżywania takich właśnie chwil chcemy zapraszać również innych.

Aby uczcić pamięć naszych przodków, dawne obyczaje, przepiękną kulturę ludową i oczywiście rodzimy strój, postanowiliśmy wybrać dzień, który będziemy mogli celebrować zakładając strój krzczonowski. Wiemy, że jest on wyjątkowy, barwny jak otaczająca przyroda, dumny jak ludzie, którzy zamieszkiwali wieś królewską. W każdym ściegu krzczonowskiego haftu widać duszę tej wsi. To nas łączy, łączy przeszłość z teraźniejszością i jak nić spleta nasze serca.

Głównym założeniem tej inicjatywy jest uwydatnienie piękna stroju krzczonowskiego, integracja lokalnych i okolicznych Kół Gospodyń i Gospodarzy, mieszkańców gminy, propagowanie szeroko pojętej kultury ludowej, promocja twórców ludowych, a także Krzczonowa jako miejscowości i całego regionu. Zależało nam by tradycja nie była jedynie wspomnieniem, ale by żyła w uśmiechu, w codziennych gestach, wzajemnej życzliwości i poczuciu tej wyjątkowej wspólnoty.



Nasi protoplaści zakładali swoje stroje z okazji ważnych świąt, więc wybór daty był oczywisty.

15 sierpnia w naszej parafii odbywa się odpust z okazji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, chcieliśmy zachęcić, by tego dnia każdy, kto posiada strój ludowy zechciał go założyć i uczestniczyć w uroczystej Mszy świętej oraz procesji.

Ten szczególny dzień gromadzi nie tylko mieszkańców gminy ale również wielu gości. Oprawa Mszy św. jak i procesja są bardzo podniosłe i barwne dzięki uczestnictwu m.in. Pań i Panów w strojach krzczonowskich.

Po zakończeniu obrzędów religijnych, przenosimy się do miejsca gdzie kontynuujemy celebrowanie Dnia Stroju Krzczonowskiego. Lipniak 8 stał się takim punktem na mapie naszej gminy, a nawet województwa, gdzie tego dnia można zobaczyć na własne oczy ludzi zakochanych w krzczonowskim stroju, ludzi, którzy dostrzegają wartość bogatych tradycji ludowych. W tych strojach zapisane są opowieści przodków, wspomnienia dawnych świąt, uśmiechy i łzy pokoleń. Jest on spadkiem, którego nie wolno nam odrzucić. Kolorowe wstążki, misterny haft koszul, błyszczące korale, barwne pasy z okienkami, gorsety, kaftany, sukmany ... to wszystko tworzy naszą tożsamość, jest mostem dla pokoleń, historią zapisaną w obrzędach, pieśniach, śladem pracy rąk, cierpliwością i wielką dumą z własnego pochodzenia. Krzczonowski strój ludowy to nie tylko ubiór, to znak przynależności do wyjątkowej społeczności, do ludzi, którzy pielęgnują to, co mamy najcenniejsze.

Przy współpracy ze Stowarzyszeniem Anthill udało nam się pokazać wystawę zdjęć Wesela Krzczonowskiego, którego fragment jako Koło, mieliśmy okazję prezentować publiczności w formie teatru obrzędowego. Prócz ekspozycji fotografii owocem wspólnych działań jest również publikacja naukowa dotycząca Wesela Krzczonowskiego jako dziedzictwa kulturowego, jego znaczenia językowego, muzyki i śpiewu oraz oczywiście charakterystycznego krzczonowskiego stroju weselnego. Cennym jest także film pt. „Wesele Krzczonowskie - nowe życie dawnych zwyczajów weselnych na Lubelszczyźnie”. Możemy podczas oglądania odbyć niejako podróż w czasie i wysłuchać ciekawych opowieści aktorów wesela z lat 60 XX w.

Na deskach przed zgromadzoną widownią występuje wiele ludowych zespołów, które swoją grą i śpiewem porywają ludzi do tańca. Mazurki, polki, walczyki, oraz bardzo popularny mach czy Cygan sprawiają, że nogi same tańczą. Kapele Ludowe przygrywają do późnego wieczora, a chętnych do tańców na drewnianej podłodze nigdy nie brakuje.

W ubiegłym roku nawiązaliśmy dodatkowo współpracę z zespołem - Lubelacy, który towarzyszył nam podczas lokalnych występów Wesela Krzczonowskiego. Wśród występujących zespołów pojawili się „Bystrzacy” - nasi najmłodszy uczestnicy. Cieszymy się bardzo, że poznaliśmy tylu młodych ludzi, którzy dzielą uczucia do kultury ludowej naszego regionu.

Za każdym razem, z coraz to nowymi pomysłami i zapałem staramy się zaskakiwać naszych gości.

W ubiegłym roku z premierową twórczością wystąpiła Alicja Habza, która swoją muzyką i śpiewem oczarowywała publiczność, a Kino Bajka wykonało dla nas projekcję filmu- „Sami swoi- początek.”



Pokazy, warsztaty i wystawy o tematyce ludowej przyciągają nie tylko pasjonatów ale wszystkich tych, którzy chcą doświadczyć dawnego życia i piękna ludowego.

Odwiedzający mają możliwość skosztowania pysznych lokalnych potraw przygotowanych przez chętne Koła Gospodyń. Zatem celebrując nasze wydarzenia każdy znajdzie coś dla ducha i dla ciała.

Inicjatywa świętowania Dnia Stroju Krzczonowskiego jest jedyna na skalę kraju i miło nam, że została doceniona i objęta m.in. patronatem honorowym Wojewody Lubelskiego, Marszałka Województwa Lubelskiego. Partnerowali nam w ostatnich działaniach : Lubelskie Smakuj Życie, Powiat Lubelski, CSK, Kino Bajka, Lasy Państwowe, Archidiecezja Lubelska Parafia WNMP w Krzczonowie i oczywiście Stowarzyszenie Anthill. To wydarzenie było również objęte patronatem medialnym lubelskiego radia i telewizji oraz wydawcy prasy katolickiej. Dokładne informacje można uzyskać pod materiałami filmowymi i fotograficznymi na facebooku Koło Gospodyń i Gospodarzy Krzczonów Sołtysy.

Cieszymy się bardzo, że nasz pomysł, idea świętowania Dnia Stroju Krzczonowskiego gromadzi coraz większą liczbę osób. Warto jest bowiem pielęgnować tak cenną kulturowo przeszłość, by móc pięknie żyć w teraźniejszości i budować swoją postawą fundament dla przyszłych pokoleń.

Krzczonów to piękna miejscowość, osadzona w bogatą przyrodę jak drogi kamień w królewskiej koronie. Mieszkający tu ludzie są dobrzy, zyczliwi i szlachetni.

Historia pozostawiła w tym miejscu mnóstwo swoich śladów. Ważne jest to by je zachować, pielęgnować i przekazywać. Dla poruszenia serca i dla refleksji zostawiam refren piosenki pt. „Krzczonowskie serce tradycji”, którą z sympatii i uznania dla działań KGIGW Krzczonów Sołtysy skomponował Mariusz Kłeczek.

„W Krzczonowie czas powoli płynie, tu tradycja mocno w sercach żyje, hafty lśnią jak złote promienie... Tu jest dom, tu spełnia się marzenie.”

Oprac. Joanna Poniewozik

TURYSTYKA

FILMY O KRZCZONOWSKIM PARKU KRAJOBRAZOWYM

Krzczonowski Park Krajobrazowy w ostatnich latach nierzadko gości na antenie naszych regionalnych mediów (telewizji i radio) czy to dzięki wydarzeniom, które odbywają się w parkowych gminach, czy w materiałach filmowych promujących strój i haft krzczonowski, czy też przy innych okazjach. W roku minionym materiał filmowy o Parku pojawił się także w mediach ogólnopolskich.

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych także włącza się w popularyzację wiedzy o Parku na antenach telewizji regionalnej, ale i ogólnopolskiej oraz na falach Polskiego Radio Lublin. Należy zwrócić uwagę zwłaszcza na trzy filmy, które zostały przygotowane bądź na zamówienie Zespołu, bądź przy znaczącym udziale pracowników ZLPK. Wszystkie je można odnaleźć i oglądać w Internecie (linki w dalszej części artykułu). Pierwszy

z nich to ok. 12-minutowy film „Krzczonowski Park Krajobrazowy” przygotowany w ramach zamówionej przez ZLPK serii „Lubelskie Parki Krajobrazowe”. Autorką scenariuszy i realizatorką serii była red. Anna Rapcewicz-Wiśniewska z TVP3 Lublin. Film został wyemitowany dnia 3 sierpnia 2021 roku. Ekipa filmowa prowadzona przez pracowników ZLPK utrwaliła „na taśmie” piękne widoki z Góry Chełmiec, a Autorka scenariusza okrasila je słowami wiersza śp. Stefana Żagla. Byliśmy także przy Śmierdzącym Źródleku i pod lipą o fantazyjnych kształtach, w „Kamiennym Wąwozie” i krzczonowskim kościele, nad Gielczwią, przy źródleku w Czestoborowicach i przy kościółku w Pilaszkowicach, a także w szeregu innych miejsc. Zgrabnie zmontowany, doskonale udźwiękowiony film ukazujący jak w soczewce cały Krzczonowski Park Kra-



Kobczyk, fot. Krzysztof Wojciechowski

jobrazowy można obejrzeć pod poniższym linkiem: <https://lublin.tvp.pl/55189175/3-sierpnia-2021>.

Drugi film o Krzczonowskim PK powstał w roku ubiegłym. Jego autorem jest znany w naszym regionie redaktor Jakub Drzewiecki z TVP3 Lubin, a film powstał w serii „Naturalnie Lubelskie”. Został wyemitowany dnia 22 maja 2023 roku. Redaktor Drzewiecki również „oprowadza” widzów po osobliwościach przyrodniczych i historycznych Krzczonowskiego Parku Krajobrazowego. Ukazuje piękne krajobrazy, ale i miejsca i obiekty geologiczne, jak „Kamienny Wąwóz” czy głazy – pomniki przyrody, a także szemrzące źródła, pomnikowe dęby, kościoły i cmentarze (zwłaszcza ten w Częstoborowicach). Ważnym uzupełnieniem filmu jest materiał poświęcony strojowi krzczonowskiemu. Zgodnie z przyjętą formułą w filmie znalazło się również miejsce na krzczonowskie przysmaki – wyborne cebulaki i pirogi – których smak dane było poznać, tylko Panu Redaktorowi (widzowie muszą się obejść smakiem). Prócz tego w filmie występują mieszkańcy Krzczonowa: regionaliści, działacze, członkinie kół gospodyń wiejskich, co jest ważnym i bardzo ciekawym uzupełnieniem materiału filmowego. Cały film można oglądać pod linkiem: <https://lublin.tvp.pl/70028531/22-maja-2023>.

Jesienią ubiegłego roku powstał jeszcze jeden film o Krzczonowskim Parku Krajobrazowym. Jego tereny penetrowaliśmy wraz z red. Stefanem Czernieckim. Dla Telewizji Repub-

lika realizuje on cykl filmów krajoznawczych pod wspólnym tytułem „Za siódmą górą”. Odcinek pt.: „Fantazyjne lessy Lubelszczyzny” poświęcony jest Krzczonowskiemu Parkowi Krajobrazowemu. Ukazaliśmy w nim piękne krzczonowskie krajobrazy okolic góry Chełmiec, Kamiennego Wąwozu, rezerwatów: Chmiel i Las Królewski. W tym ostatnim okazaliśmy osobliwości przyrodnicze jak: śmierdzące źródło i lipa o fantazyjnych kształtach. Mimo późnej jesiennej pory udało się znaleźć jeszcze zieloną cieszyńniankę wiosenną dzięki czemu widzowie w całej Polsce dowiedzieli się jak wygląda ta herbowa roślina Krzczonowskiego PK. W materiale nie zabrakło także miejsca dla unikalnej, krzczonowskiej geologii, zwłaszcza dla pomnikowych piaskowcowych głazów. Film ukazał się 3 listopada 2024r., a dostępny jest na serwerze youtube pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=SyJ34jY9odQ>.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o audycji radiowej „Naturalnie Lubelskie” emitowanej na falach Polskiego Radio Lublin. Na początku września ub. roku wraz z red. Kingą Szymanek nagrywaliśmy materiał na terenie Krzczonowskiego Parku Krajobrazowego, m.in. w dolinie Radomirki. W audycji skupiliśmy się na niektórych ciekawych gatunkach żyjących na obszarze Parku, a także nieco na jego historii i walorach kulturowych. Przygotowując nagrania mieliśmy też okazję obserwować ciekawe ptasie gatunki i ... zjawiska. Duże zaskoczenie sprawił myszołów

siedzący na linii energetycznej w towarzystwie ... siedmiu młodych ptaków, które nic zupełnie sobie nie robiły z obecności dużego drapieżnika. W tzw. kominie powietrznym, w którym ciepłe powietrze unosi wznwyż krążące w nim ptaki zaobserwowaliśmy aż 19 myszołów, a wśród nich jednego osobnika o niemal zupełnie białym upierzeniu. Zaś swoistą wisienką na torcie był kobczyk, bardzo rzadki, narażony na wyginiecie gatunek sokoła, który podczas jesiennych przelotów zawitał na gościnną Krzczonowską Ziemię. Rzecz jasna w materiale radiowym niestety nie można ukazać tych wszystkich osobliwości. Nie mniej jednak audycja została wyemitowana 15 września ub. roku, zaś w sieci można ją odsłuchać tutaj: https://radio.lublin.pl/2024/09/15-09-2024-naturalnie-lubelskie/?fbclid=IwY2xjawHpVW1leHRuA2FbQlxMQABHTehrZpt4vGV_GUECfeQbAlksNGD-G4NCLrFTSMIz9uGbyBa1d3ocsKKkHw_aem_10mhGIzChLrHdwCBx_JIQ

Tak ciekawy i różnorodny przyrodniczo, krajobrazowo, historycznie i etnograficznie obszar, jakim jest Krzczonowski Park Krajobrazowy zasługuje z całą pewnością na znacznie dłuższy i pełniejszy film, który pokazałby całą krasę tych terenów. Obchodzona w tym roku 35 rocznica utworzenia Krzczonowskiego PK jest dobrą okazją do przygotowania takiego właśnie filmu.

Oprac. Krzysztof Wojciechowski
Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych

ZE STAREJ FOTOGRAFII – DRUHOWIE OSP



zdj. J Andrzejewska OSP Krzczonów



zdj. arch. KSR; 1 maja lata 80-te



zdj. T.Guttek



zdj. A. Kochaniec; Zastawie

OGŁOSZENIA

Rok 2025 to rok wielkich rocznic; 750 lecie naszej parafii Krzczonów; 100 lecie Koła Gospodyń Wiejskich w Krzczonowie (powstało w maju 1925r., po wojnie nastąpił podział na koło Skafka, Sołtysy, Wójtostwo), 20 lecie Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego i Izby Regionalnej, obecnie - Izba Tradycji i Historii. Będą ku temu stosowne artykuły, ulotki, wystawy i spotkania. Czytelnikom prezentujemy fotorelację zdjęciową działalności KSR z ostatnich 20 lat.



Spotkanie w Żukowie



zajęcia regionalne w izbie 2012



promocja wydawnictw



2012, promocja monografii, Lublin



2013 Akcja Ratujemy Zabytki



galeria regionalistów, 2009



2009 zajęcia ze studentami UMCS Lublin



konferencja regionalna 2009

Niedziela Palmowa 2025

